Dziś w numerze dodatek ilustrowany „Świat"

Cena 10 zł

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V ABCD | Poznań, niedziela 11 grudnia 1949 r. | Nr 340 (1720)

Na rozkaz USA... DYMISJA szefa sztabu armii francuskiej

PARYŻ (PAP. Prasa paryska omawia szeroko dymisję generała Reversa ze stanowiska szefa sztabu generalnego armii francuskiej.

Dziennik „Ce Soir" pisze, że dymisja generała Reversa pozostaje w związku z decyzjami, powziętymi na ostatniej konferencji szefów sztabów 12 krajów paktu atlantyckiego. Ma ona stanowić pierwszy krok na drodze do realizacji strategicznego planu, opracowanego na rozkaz Waszyngtonu przez 12 szefów sztabów. Minister sił zbrojnych USA Johnson i szef sztabu armii amerykańskiej generał Bradley mieli oświadczyć w czasie swego pobytu w Paryżu, że armia francuska znajduje się w stanie całkowitej dezorganizacji. Mieli oni także oświadczyć w formie ultimatywnej, że jeżeli armia francuska nie okaże się zdolna do wypełnienia roli, którą się jej przeznacza w ramach paktu atlantyckiego, to Stany Zjednoczone będą musiały dać pierwszeństwo innym krajom, w szczególności Niemcom Zachodnim.

„Parlament" w Bonn uniewinnia 100 tys. zbrodniarzy wojennych

BERLIN (Telepress). Na skutek nowej ustawy amnestyjnej, która ma być proklamowana przez „parlament" w Bonn w końcu bieżącego tygodnia około 100 000 byłych nazistów, obciążonych przeszłością kryminalną, którzy żyją dotychczas nielegalnie w Niemczech zachodnich, stanie się pełnoprawnymi obywatelami „państwa" zachodnio-niemieckiego. Amnestia przewiduje, że naziści winni popełnienia przestępstw przeciwko ludzkości, będą zwolnieni od kary, o ile zarejestrują się w policji przed 31 marca 1950 roku. Otrzymają oni karty rozpoznawcze, zapewniające im wszelkie prawa obywatelskie.

Otto Habsburg bada sytuację

FRANKFURT (Telepress). No Niemiec zachodn. przybędzie niedługo z Paryża Otto Habsburg. Podczas swej wizyty przebywać on będzie głównie w południowej Wirtembergii, w pobliżu Sigmaringen, gdzie Hitler zainstalował francuski marionetkowy rząd, po wycofaniu się z Francji. W związku z tym podano do wiadomości, że Otto Habsburg „pragnie zorientować się w prądach politycznych, istniejących w okręgu Dunaju."

Zeznania zdrajców narodu bułgarskiego demaskują wrogą robotę wywiadu anglo-amerykańskiego i TITO

SOFIA (PAP). Jak już donosiliśmy, na środowej popołudniowej sesji Sądu Najwyższego, rozpatrującego sprawę zdrajcy Trajczo Kostowa i jego wspólników, przystąpiono do przesłuchiwania oskarżonych.

Jako pierwszy zeznawał Trajczo Kostow, agent wywiadu brytyjskiego, organizator spisku, mającego na celu obalenie władzy ludowej w Bułgarii, przestępca oskarżony o czyny, zmierzające do pogorszenia przyjaznych stosunków między Bułgarią a ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz inne ciężkie zbrodnie.

Kostow cynicznie wypiera się winy. Pomija on milczeniem zeznania własnoręcznie napisane w toku śledztwa, uchyla się od odpowiedzi na stawiane mu pytania. Wikłając się w sprzecznościach, Kostow usiłuje przy pomocy nowych kłamliwych zeznań wykręcić się od odpowiedzialności.

Jednakże Kostow nie przytoczył i nie mógł przytoczyć żadnych dowodów na swoją obronę i w istocie rzeczy potwierdził jedynie wysunięte przeciwko niemu w tej sprawie oskarżenia.

Przyznając, że posiadał kontakty ze zdemaskowanymi później trockistami — Bela Kunem i Waleckim — Kostow również i tym razem wykręcał się, a następnie wypierał się zeznań własnoręcznie napisanych w śledztwie.

W związku z tym prokurator zwrócił się do sądu z prośbą o odczytanie zeznań Kostowa, złożonych w śledztwie.

Z zeznań tych wynika w szczególności, że oskarżony Kostow w maju 1942 roku zwerbowany został przez naczelnika wydziału politycznego policji bułgarskiej Geszewa do pracy w policji. Jednocześnie został on współpracownikiem wywiadu angielskiego, w którym służył do dnia aresztowania, tj. do czerwca bieżącego roku.

Od roku 1944 do dnia aresztowania Kostow utrzymywał zbrodniczy kontakt z Tito i jego najbliższymi wspólnikami — Karevi i Rankoviczem. **„Nasza wspólna działalność — stwierdził Kostow w swych zeznaniach — polegała na tym, że Tito w Jugosławii a ja w Bułgarii mieliśmy zrealizować politykę oderwania naszych krajów od ZSRR i przyłączenia ich do bloku anglo-amerykańskiego."**

Kostow w zeznaniach szczegółowo opowiada o swych spotkaniach z pułkownikiem wywiadu angielskiego Bailey'em i generałem Oxley'em. W rozmowie z Bailey'em — jak wynika z tych zeznań — Bailey oświadczył Kostowowi, że Anglicy pozostają w kontakcie z Geszewem, który od dawna znajduje się na ich usługach.

Zdaniem Bailey'a, Anglicy już w roku 1942 liczyli się z tym, że Niemcy przegrają wojnę i że w Bułgarii może wytworzyć się taka sytuacja, w której, w związku z demokratyzacją kraju, partia komunistyczna wyjdzie z podziemia i odgrywać będzie wybitną rolę.

„Z uwagi na to — kontynuował Bailey — Anglicy postarali się o pozyskanie zaufanego współpracownika w kierownictwie partii komunistycznej". „Bailey podkreślił — zeznaje Kostow, że wywiad angielski liczy na mnie, uwzględniając fakt zajmowania przeze mnie kierowniczego stanowiska w partii."

Zeznania Kostowa w śledztwie demaskują ścisły kontakt wywiadu angielskiego z wywiadem jugosłowiańskim. „Bailey powiedział mi — oświadcza w swych zeznaniach Kostow — **że już w toku wojny, za zgodą Amerykanów, osiągnięte zostało porozumienie między Tito a Anglikami w sprawie polityki, jaką po wojnie prowadzić będzie Jugosławia. Tito zobowiązał się do utrzymywania Jugosławii z dala od ZSRR i jego przyjaciół w Europie wschodniej i południowowschodniej oraz do prowadzenia polityki, uwzględniającej specjalne interesy polityczne i strategiczne bloku anglo-amerykańskiego na Bałkanach."**

Pod koniec roku 1947 — zeznaje Kostow — spotkałem się z nowomianowanym ambasadorem amerykańskim w Bułgarii Donaldem Heathem. Ze słów jego zrozumiałem — kontynuuje Kostow — że Heath zjawił się u mnie w związku z moim porozumieniem z Tito, który przyrzekł mi pomoc w nawiązaniu kontaktu z Amerykanami. Odpowiedziałem, że gotów jestem wykonać jego życzenia. Heath podkreślił, że rady, które otrzymywać będę od Tito i jego najbliższych współpracowników, winienem przyjmować jako rady Amerykanów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

NARADA aktywu partyjnego województwa poznańskiego

W dniu 8 bm. odbyła się w auli Akademii Handlowej w Poznaniu narada aktywu wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Naradę zagaił I sekretarz KW PZPR Olszewski, po czym referat na temat rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych wygłosił kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Ostap Dłuski.

LIST ZAŁOGI Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych do Generalissimusa STALINA

„Życie Twoje przykładem dla nas jak należy walczyć i zwyciężać"

Pracownicy Państw. Przedsiębiorstw Budowlanych Zjednoczenia Poznańskiego — Oddział 3, postanowili jednogłośnie wysłać list do Generalissimusa Stalina następującej treści:

DO
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA
Z OKAZJI 70 ROCZNICY URODZIN

„My, pracownicy Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych Zjednoczenia Poznańskiego, Oddział 3, składamy Tobie, Drogi Towarzyszu Stalinie najserdeczniejsze życzenia jak najdłuższego życia dla spraw międzynarodowego proletariatu, dla sprawy zwycięstwa idei socjalizmu nad obozem imperializmu.

Klasa robotnicza Polski, korzystając z bogatego doświadczenia narodów Związku Radzieckiego, które pod Twym kierownictwem zbudowały socjalizm i kroczą zwycięsko do komunizmu — buduje w Polsce socjalizm w walce z elementami kapitalistycznymi w mieście i na wsi.

Twe bogate życie pełne poświęcenia dla sprawy mas pracujących z klasą robotniczą na czele — jest dla nas najlepszym przykładem jak należy walczyć i zwyciężać w codziennej naszej pracy.

Klasa robotnicza Polski ma szczególnie dużo do zawdzięczenia Wam, Towarzyszu Stalinie. Armia Czerwona pod Waszym dowództwem wyzwoliła ziemie Polski spod jarzma niemieckiego faszyzmu. Związek Radziecki udzielił bezpośredniej pomocy w odbudowie naszej zniszczonej Ojczyzny. Coraz mocniej zwieramy swoje szeregi pod Twoim kierownictwem, głęboko wierząc, że poprowadzisz nas do całkowitego rozgromienia imperializmu — nosiciela ciągłych wojen.

W odpowiedzi podżegaczom wojennym, na rzecz potężniejącego z każdym dniem obozu pokoju na czele z narodami Związku Radzieckiego, WKP(b), pod kierownictwem Towarzysza Stalina — plan produkcji na rok 1949 powiększony z 390 milionów na 560 milionów ukończyliśmy na dzień 1. 12. 1949 roku. Opierając się na doświadczeniach Związku Radzieckiego wprowadziliśmy u nas współzawodnictwo pracy, w którym udział bierze 82% pracowników.

Dla uczczenia Twych urodzin powzięliśmy następujące zobowiązania:

plan miesięcznej produkcji na miesiąc grudzień wykonać do dnia 21. 12. 1949 r.;

wezwać do współzawodnictwa oszczędnościowego Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane;

oszczędzając w miesiącu grudniu 4 miliony złotych, obdarować w dniu 21. 12. 1949 r. dzieci naszych pracowników."

Dalsze zwycięstwa CHIŃSKIEJ Armii Ludowej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe wyzwoliły miasto Neikiang w prowincji Kweiczou w połowie drogi między Czun-Kingiem a Czeng-Tu, 9 innych mniejszych miast zostało wyzwolonych na pograniczu prowincji Kweiczou i Seczuan.

Wojska ludowe wzięły do niewoli około 7 tys. kuomintangowskich żołnierzy i oficerów.

Inna kolumna wojsk ludowych, posuwająca się w kierunku północnym od Czun-Kingu wyzwoliła miasto Tungnan (130 km od Czun-Kingu).

Min. Wyszyński o wynikach IV sesji Zgromadzenia Narodowego ONZ

Delegacja radziecka opuściła Nowy Jork

NOWY JORK (PAP). Przewodniczący delegacji radzieckiej na IV sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Andrzej Wyszyński opuścił w dniu 6 grudnia wraz z pozostałymi członkami delegacji radzieckiej Nowy Jork udając się do Moskwy.

Przed wyjazdem minister Wyszyński złożył na pokładzie transatlantyku „America" następujące oświadczenie dla radia i prasy:

„Rozgłośnia Organizacji Narodów Zjednoczonych zwróciła się do mnie z prośbą o złożenie deklaracji na temat wyników IV sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Muszę stwierdzić, że delegacja radziecka uważa te wyniki za niezadowalające chociażby dlatego, że Zgromadzenie nie poparło wniosku radzieckiego, który miał na celu potępienie przygotowań do nowej wojny oraz utrwalenie pokoju. W ten sposób sprawie pokoju zadano poważny cios. Oprócz tego Zgromadzenie powzięło szereg uchwał sprzecznych z zasadami Karty ONZ i sprzecznych z zadaniami stojącymi przed ONZ w dziedzinie utrwalenia pokoju i zagwarantowania bezpieczeństwa narodów.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to, jak wiadomo, walczył on, walczy i będzie walczył o pokój wytrwale, zdecydowanie i ze wszystkich swych sił.

Tyle, jeśli chodzi o ocenę pracy IV sesji Zgromadzenia. Chciałbym dodać do tego, że opuszczając Stany Zjednoczone, życzę narodowi amerykańskiemu szczęścia i szczęśliwego Nowego Roku".

Jeszcze w tym roku ostatnie transporty niemieckich jeńców opuszczą Polskę

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu niemieckiej Izby Ludowej, minister spraw zagranicznych Dertinger oznajmił o pomyślnym zakończeniu pertraktacji między rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a Rządem Polskim w sprawie zwolnienia znajdujących się jeszcze w Polsce niemieckich jeńców wojennych. Min. Dertinger dał wyraz swej radości, że w wyniku wymiany not uzyskana została zgoda Rządu Polskiego na przyspieszenie ostatnich transportów jeńców wojennych z Polski, jeńców wojennych z Polski.

Rząd, który stosuje bestialskie metody gestapo nie ma prawa do nazwy rządu francuskiego

Wielki wiec protestacyjny w Paryżu z udziałem wysiedlonych z Polski obywateli francuskich

PARYŻ (PAP). W sali Matualite w Paryżu odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko wysiedlaniu z Francji obywateli polskich, zorganizowany przez komitet obrony imigrantów CFDI.

Na trybunie zajęły miejsca wybitne osobistości francuskie: laureatka nagrody Nobla — Irena Joliot Curie, przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenie Cotton, członek Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej — Florimond Bonte, przewodniczący CFDI, były minister — Justin Godart i wiele innych.

Pierwszy przemawiał Justin Godart, który m. in. oświadczył: „Odczuwam wstyd wobec pani Joliot - Curie, której genialna matka przyjechała do nas, z Polski, a której rodacy są dziś u nas prześladowani".

Następnie przemawiał Jean Maurice Hermann, który m. in. oświadczył: **„Między ludźmi, którzy dopuścili się wobec Polaków odrażających gwałtów, a oficerami SS — istnieje tylko różnica ilościowa. Mechanizm gwałtu jest ten sam. Głęboki sens wypadków tkwi w tym, że usiłuje się karmić opinie publiczną fałszywymi oskarżeniami, żeby odwrócić jej uwagę od zbrodniczej polityki, która uzbraja reakcyjne Niemcy zachodnie.**

W imieniu CGT przemawiał Ratamond który przypomniał historię polskiej emigracji zarobkowej we Francji.

Mówca podkreślił, że Polacy zawsze stali solidarnie u boku pracowników francuskich we wszystkich walkach o poprawę bytu i że w francuskim ruchu oporu w północnych zagłębiach węglowych Polacy wysunęli się na czoło.

Admirał Moullec, wieloletni attache morski stwierdził, że rząd francuski wysługuje się interesom obcego mocarstwa które nie są interesami Francji. Czy francuskie placówki dyplomatyczne mają być przekształcone w gniazda szpiegowskie? — zapytuje mówca, ostro protestując przeciwko postępowaniu rządu francuskiego.

W imieniu Komunistycznej Partii Francji przemawiał Florimond Bonte który oświadczył: **rząd, który stosuje bestialskie metody gestapo — nie ma prawa do nazwy rządu francuskiego.** Mówca przypomniał udział Polaków w wielkim antyniemieckim strajku górniczym w 1941 r. i udział wielu tysięcy Polaków w walce o wyzwolenie Francji.

Wobec wszystkich synów ludu polskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — Bieruta oświadczam — zakończył Bonte — **że słowa i czyny „rządu kapitulacji narodowej" w niczym nie wiążą ludu francuskiego.**

Na wiec przybyli trzej wysiedleni z Polski obywatele francuscy: Carbonnier Dhume i Beaufils — którzy złożyli następujące oświadczenie: „My, Francuzi, wysiedleni z Polski, przebywający od 2 dni w Paryżu, podrawiamy po bratersku zgromadzenie zwołane na apel francuskiego komitetu obrony imigrantów dla zaprotestowania przeciwko wysiedleniu 27 pracujących Polaków z Francji.

Oświadczamy, że nasze wysiedlenie było bezpośrednim skutkiem polityki rządu francuskiego. Oświadczamy że byliśmy traktowani drobrze przez władze polskie i pragniemy przekazać stąd nasze pozdrowienie narodowi polskiemu i Polsce Ludowej. Pozdrawiamy po bratersku imigrantów polskich, którzy we Francji walczą u boku demokratów francuskich o demokrację i wolność".

JEROZOLIMA miastem międzynarodowym

Uchwała specjalnej komisji ONZ

NOWY JORK (PAP). Specjalna komisja polityczna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych uchwaliła zalecenie w sprawie umiędzynarodowienia Jerozolimy i wyodrębnienia miasta od reszty Palestyny zarówno żydowskiej jak i arabskiej.

Uchwała zapadła 35 głosami przeciwko 13 przy 11 delegatach wstrzymujących się od głosu. Za wnioskiem o umiędzynarodowieniu Jerozolimy głosowały m. in.: Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej, wszystkie kraje arabskie oraz większość państw Ameryki Łacińskiej i Francja Przeciwko wnioskowi głosowały m. in.: Stany Zjednoczone, państwo Izrael, Wielka Brytania i dominia brytyjskie.

Powierzając radzie powierniczej ONZ zwierzchni nadzór nad umiędzynarodowioną Jerozolimą, uchwała poleca radzie niezwłoczne opracowanie i wprowadzenie w życie „statutu Jerozolimy".

Wzmocnić czujność klasową

i podnieść dyscyplinę pracy

Doniosłe uchwały III Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP). W wypowiedziach członków Centralnej Rady Związków Zawodowych i aktywistów związkowych, którzy brali udział w dyskusji podczas III rozszerzonego Plenum CRZZ, 6—7 bm., dominowała krytyka i samokrytyka dotychczasowej pracy. Liczni mówcy poruszali zagadnienia, związane z walką o wzmożenie czujności klasowej, nawiązując do uchwał listopadowego Plenum KC PZPR. Wiele uwagi poświęcono również zagadnieniom produkcyjnym, wykonaniu planów gospodarczych, sprawom szkolenia zawodowego, pracy wśród kobiet i młodzieży.

Dyskusja toczyła się pod znakiem troski o wzmożenie czujności klasowej poprzez podniesienie poziomu ideowo-politycznego mas członkowskich i aparatu związkowego.

Przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców poseł Rustecki, przytaczając przykłady wrogiej dywersji w przemyśle metalowym — stwierdził m. in.: **„Tam gdzie nie było czujności, tam gdzie aparat związkowy był słaby, wróg klasowy działał i miał ułatwioną penetrację.** W zakładach, gdzie robotnicy są uświadomieni, gdzie istnieje ścisła współpraca robotników rady zakładowej i dyrekcji — plany produkcyjne są przekraczane, a wróg nic zdziałać nie może. Przykładem oddania metalowców dla Polski Ludowej są inicjatorzy nowych form współzawodnictwa — Walaszczyk, Matela i inni.

O wypadkach braku czujności klasowej, umożliwiających przenikanie do pracy związkowej wrogich elementów mówił przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Budowlanych — Baryła. Również i w tym Związku braki dotyczą akcji socjalnej, niedostatecznie także zwalczane są przejawy obniżania dyscypliny pracy. Doświadczenia racjonalizatorów i przodowników pracy nie są przez Związek należycie upowszechniane.

Następnie wygłosił przemówienie ob. Czerwiński, który złożył w imieniu górników podziękowania Radzie Ministrów, KC PZPR i prezydium CRZZ za doniosłą uchwałę, jaką jest „Karta górnicza" i inne przywileje przyznane górnikom. Górnicy wraz ze swym Związkiem zdają sobie sprawę z wagi wykonania planu na rok 1950. Powodzeniu w ich realizacji sprzyjać będzie dokonany po poprzednim Plenum CRZZ i coraz bardziej rozszerzający się przełom w metodach pracy.

W odpowiedzi na „Kartę górniczą" górnicy zapewniają, że w grudniu przekroczą tegoroczny plan — 74 miliony ton węgla i dadzą swej władzy ludowej setki tysięcy ton ponad plan — oświadczył wśród ogólnego entuzjazmu przewodniczący Zw. Zaw. Górników. Górnicy pracują coraz lepiej. Tysiące górników podpisuje zobowiązania na wykonywanie 150 proc. normy i więcej i otrzymuje cenne premie. Państwo Ludowe kosztem 16 miliardów zł wybudowało 16 tys. mieszkań dla górników.

O głębokim przełomie, jaki dokonuje się w świadomości pracowników sztuki i kultury mówił przewodniczący Zarz. Głównego Związku ob. Krasnowiecki. Ogół pracowników kultury i sztuki coraz szerzej włącza się do budowy nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

Przy niewątpliwych poważnych przeobrażeniach wśród nauczycielstwa, władz ZMP — jak stwierdził prezes Związku ob. Pokora — wciąż jeszcze przywiązują niedostateczną wagę do podnoszenia poziomu ideowo - politycznego ogółu członków.

Uczestnicy dyskusji na plenum CRZZ poświęcili wiele uwagi niedostatecznej czujności władz związkowych w polityce kadr.

W dalszym ciągu obrad Plenum podjęło szereg uchwał:

● III Plenum Centr. Rady Związków Zawodowych uchwaliło przyjąć referat przewodniczącego CRZZ Aleksandra Zawadzkiego jako wytyczne dalszej pracy związków zawodowych, zatwierdzić uchwałę sekretariatu w sprawie szkolenia związkowego zalecając sekretariatowi i prezydium CRZZ oraz wszystkim zarządom głównym jak najenergiczniejsze jej realizowanie.

● Plenum poleciło sekretariatowi opracowanie uchwał w sprawach organizacyjnych i polityki personalnej pod kątem widzenia wzmożenia czujności klasowej i usprawnienia całokształtu pracy organizacyjnej i personalnej. Uchwała Plenum zobowiązuje wszystkie zarządy główne oraz ORZZ do zwołania w najbliższym czasie rozszerzonych plenarnych posiedzeń w celu omówienia wytycznych uchwał III Plenum CRZZ.

● Plenum zatwierdziło regulamin działalności, okręgowych rad związków zawodowych, statut funduszu wczasów pracowniczych, uchwały o wprowadzeniu akcji socjalnej dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu prywatnym plan finansowy budownictwa związkowego CRZZ na rok 1949-50, regulamin funduszu stypendialnego CRZZ, uchwałę w sprawie rozwiązania sekcji młodzieżowych zw. zaw. i skoordynowania pracy związków zawodowych w zakresie zagadnień młodzieżowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej.

● III Plenum CRZZ zatwierdziło uchwałę prezydium o usunięciu ob. Cieślika z Zarządu Głównego ZZK oraz uchwaliło usunięcie ob. Cieślika ze składu CRZZ i dokooptowało na jego miejsce ob. Popielasa do CRZZ. Plenum powołało na stanowisko jednego z sekretarzy CRZZ ob. Kratkę.

Wśród wielkiego entuzjazmu zebranych i długiego skandowania: „Stalin, Stalin" uchwalono wysłanie do Generalissimusa Józefa Stalina z okazji 70-rocznicy jego urodzin depeszy z gorącymi życzeniami.

Masy pracujące całego świata uczczą 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP). Masy pracujące całego świata przygotowują się do uczczenia 70 rocznicy urodzin wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina.

W krajach demokracji ludowej współzawodnictwo ku czci Generalissimusa Stalina przybiera z każdym dniem na sile. Dzienniki radzieckie cytują na czołowych miejscach wyjątki z uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 70 rocznicy urodzin wielkiego przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

„W dowód miłości i wdzięczności dla Józefa Stalina — pisze „Prawda" — polscy robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca postanowili uczcić 70 rocznicę jego urodzin nowymi sukcesami na froncie budownictwa socjalizmu."

CZECHOSŁOWACJA

Organ Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo" wyda z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina specjalny numer w ozdobnej szacie, o nakładzie 1 250 000 egzemplarzy. Pracownicy zakładów przemysłowych oraz członkowie społecznych organizacji zamówili już ponad 500 000 egzemplarzy specjalnego wydania.

Czechosłowacka rada teatralna i dramatyczna wyda z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina album artystycznych fotografii, obrazujących działalność wszystkich teatrów czechosłowackich. Ozdobnie wydany i oprawiony album przekazany zostanie w darze Generalissimusowi Stalinowi.

Uroczyste obchody i akademie oraz wystawy ilustrujące życie i działalność wielkiego nauczyciela mas pracujących, przygotowuje czechosłowacka młodzież szkolna. Najmłodsi obywatele Republiki Czechosłowackiej prześlą, jako wyraz swych uczuć dla wielkiego Solenizanta własnoręcznie wykonane podarki.

Czechosłowacki przemysł filmowy ofiaruje Józefowi Stalinowi 9 filmów krótkometrażowych ilustrujących twórczy wysiłek ludu czechosłowackiego oraz film pełnometrażowy pt. „Rok rewolucyjny".

ALBANIA

Meldunki nadchodzące z wielu obwodów kraju mówią o podejmowanych zobowiązaniach na cześć 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Chłopi albańscy zobowiązali się do dnia 21 grudnia zakończyć magazynowanie zbóż i przekroczyć o 25 proc. plan sadzenia drzew owocowych.

W dniu urodzin Generalissimusa Stalina miasta i wsie albańskie przybiorą odświętny wygląd. Stolica Albanii — Tirana udekorowana będzie licznymi flagami i girlandami, a w nocy jarzyć się będzie setkami świateł.

W **BUŁGARII**, gdzie współzawodnictwo ku czci 70 rocznicy urodzin Stalina rozwija się pod hasłem przedterminowego wykonania planu pierwszego roku pięciolatki, liczne fabryki i zakłady przemysłowe zakończyły już swoje plany produkcyjne.

RUMUNIA

Robotnicy rumuńscy, stosując metody radzieckich nowatorów produkcji, osiągnęli poważne sukcesy. Z niebywałym entuzjazmem pracują nafciarze rumuńscy, którzy zobowiązali się uczcić dzień 21 grudnia oddaniem do użytku 6 nowych szybów naftowych.

WĘGRY

Na Węgrzech robotnicy budujący most na Dunaju wykonali na cześć 70 rocznicy urodzin Stalina plan w 400 proc. w zakładach „Mavag" wielu robotników wykonuje normy w 600—800 proc.

Z całego kraju napływają w dalszym ciągu meldunki o nowych sukcesach produkcyjnych, osiągniętych dla uczczenia zbliżającej się rocznicy 70 urodzin Józefa Stalina. W ramach przybierającego na sile indywidualnego współzawodnictwa pracy, rodzą się coraz wspanialsze osiągnięcia produkcyjne, wyłaniają się nowi bohaterowie pracy socjalistycznej.

Dziesiątki zakładów przemysłowych melduje o przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego i o nowych zobowiązaniach produkcyjnych na dzień 21 grudnia.

BRUKSELA (Telepress). KC Komunistycznej Partii Belgii przesłać ma w darze Generalissimusowi Stalinowi w dniu jego 70 rocznicy urodzin nie opublikowany dotąd i znajdujący się w doskonałym stanie list Karola Marksa pisany 90 lat temu. List ten pisany był przez Marksa z Manchesteru do Lucjana Jottranda, prezesa Związku Demokratycznego w Bruk-

Za pieniądze anglo-amerykańskich imperialistów

banda Kostowa zdradzała naród bułgarski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zeznania Kostowa, ogłoszone przez sąd w całej pełni, zdemaskowały oskarżonego jako organizatora spisku przeciwko niepodległości narodowej Bułgarii, jako agenta wywiadu angielskiego, amerykańskiego i jugosłowiańskiego, jako zdrajcę interesów narodu bułgarskiego i bułgarskiej Republiki Ludowej. Odczytywanie zeznań trwało 3 godziny, po czym sąd przerwał przesłuchiwanie Kostowa i przeszedł do przesłuchiwania oskarżonego Stefanowa.

Stefanow w całej rozciągłości przyznał się do tego, że zajmował się wrogą działalnością, która wyrządziła poważną szkodę Bułgarskiej Republice Ludowej. Oskarżony opowiedział, że pochodzi z bogatej rodziny. Otrzymałem — zeznawał Stefanow — wyższe wykształcenie w Berlinie. Tam spotkałem się z moim krewnym, znanym trockistą Rakowskim. W roku 1925 w Paryżu Rakowski oświadczył, że Georgij Dymitrow i Wasyl Kolarow winni być usunięci z kierownictwa partii i zastąpieni przez takich ludzi jak Piotr Iskrow.

Nawiązując do swej trockistowskiej działalności w Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Stefanow zeznał: „Na początku rok 1929, po powrocie do Bułgarii, przyłączyłem się do frakcji lewacko-sekciarskiej. Na plenum KC BPK w roku 1929 w Berlinie popierałem, jako delegat, ataki Iskrowa i Kafardijewa na Dymitrowa i Kolarowa.

W końcu 1932 roku w Sofii — oświadczył dalej Stefanow — nawiązałem kontakt z adwokatem Nachimsonem, agentem wywiadu angielskiego, który namówił mnie, żebym dawał co miesiąc informacje i składał przeglądy kwartalne o sytuacji gospodarczej Bułgarii, niezbędne poselstwu angielskiemu.

Pierwszy taki przegląd opracowałem za drugi kwartał (kwiecień — czerwiec) 1933 r., a następne składałem aż do połowy 1937 roku, zanim wyjechałem do Świsztowa. Za opracowanie każdego z tych przeglądów otrzymałem

wynagrodzenie w sumie 3 tys. lewów

W 1933 roku nawiązałem łączność z szefem sztabu angielskiego Brownem.

W 1945 roku — ciągnie Iwan Stefanow — odwiedził mnie płk Bailey, kierownik wydziału gospodarczego angielskiej misji wojskowej, oraz jego zastępca mjr Gosling. Żądali oni ode mnie dostarczenia danych o sytuacji gospodarczej kraju, którymi interesował się rząd angielski.

Stefanow dał im wyczerpującą charakterystykę sytuacji gospodarczej Bułgarii w 1945 r.

W toku dalszych rozmów — zeznał Stefanow — Bailey wspomniał o „wspólnocie jugosłowiańsko-bułgarskiej".

We wrześniu 1945 roku Bailey oświadczył Stefanowowi, że wie o jego kontaktach z Brownem. Bailey wyraził przy tym nadzieję — zeznał Stefanow — że moja współpraca z wywiadem angielskim będzie trwała nadal.

Bailey oświadczył:

że obecnie zostaje mi powierzone bardziej skomplikowane i poważne zadanie, a mianowicie, że powinienem pracować na rzecz pogorszenia stosunków między Bułgarią a Związkiem Radzieckim oraz przyczynić się do rozszerzenia gospodarczych i politycznych stosunków Bułgarii z krajami zachodnimi.

Co się tyczy współpracy z Trajczo Kostowem, Stefanow zeznał, że Kostow często wyrażał przed nim pogląd, iż dalsze zbliżenie Bułgarii ze Związkiem Radzieckim „zaszkodziło by interesom Bułgarii" i że trzeba podjąć działalność, zmierzającą do wzmożenia stosunków gospodarczych z krajami zachodnimi.

Zeznania Stefanowa demaskują Kostowa, niweczą jego próby wykręcenia się od odpowiedzialności.

Trajczo Kostow uważał — mówi Stefanow — że przyłączenie Bułgarii do Jugosławii rozwiązałoby wiele problemów gospodarczych. Podczas jednej z rozmów ze mną we wrześniu 1945 roku Kostow powiedział, że przywódcy jugosłowiańscy zamierzają nawet zerwać stosunki ze Związkiem Radzieckim i nawiązać ścisłą współpracę z krajami zachodnimi, od których oczekują pomocy. Kostow oświadczył, że Bułgaria nie zdoła odbudować szybko swej gospodarki bez współpracy z Jugosławią i mocarstwami zachodnimi, a w tym celu **trzeba prowadzić politykę antyradziecką i to „w sposób subtelny".**

Wytwarzaliśmy nastroje antyradzieckie — mówi Stefanow wykorzystywaliśmy pogłoski krążące w kołach burżuazyjnych. „Działaj właśnie tak i w przyszłości, będziesz mógł to lepiej przeprowadzić — powiedział mi Kostow — ponieważ orientujesz się lepiej w polityce gospodarczej".

Trajczo Kostow zakomunikował mi również — ciągnie Stefanow — o swych rozmowach z Kardelem w końcu 1944 r.

Na tym zakończyło się wieczorne posiedzenie sądu. Dalsze przesłuchiwanie oskarżonego Iwana Stefanowa odroczono do rannego posiedzenia w dniu 8 grudnia.

NOWE ZWYCIĘSTWO sił pokoju demokracji i socjalizmu

MOSKWA (PAP). „Prawda" zamieszcza artykuł wstępny poświęcony procesowi Kostowa i jego wspólnikom. Dziennik zaznacza, że podła banda szpiegów i zdrajców — najemników imperialistów angielskich i amerykańskich — ukazała się światowej opinii publicznej w całej swej ohydzie.

Imperialiści anglo-amerykańscy od dawna już snują sieć międzynarodowych intryg i spisków przeciwko krajom demokracji ludowej. W okresie drugiej wojny światowej werbowali oni swych agentów wśród reakcyjno-faszystowskich wyrzutków. Do krajów tych posyłali oni szpiegów, dywersantów i prowokatorów. Takimi agentami i sługami imperializmu anglo-amerykańskiego okazali się — jak wiadomo — przywódcy partii burżuazyjnych, prawicowi socjal-demokraci, zdrajcy typu Mikołajczyka, Petkowa, Maniu, Bratianu, Nagy i inni reakcjoniści. Wywiad brytyjski i amerykański wziął również pod uwagę wzrost znaczenia i wpływów partii komunistycznych i robotniczych w krajach demokracji ludowej i dlatego nasyłał swych agentów i prowokatorów do szeregów tych partii.

Wypełniając wolę swych amerykańskich rozkazodawców, faszyści jugosłowiańscy, przy pomocy wrogów narodu węgierskiego — podłych szpiegów Rajka i jego wspólników — usiłowali obalić ludowo-demokratyczny ustrój na Węgrzech i przywrócić tam władzę obszarników i kapitalistów. Lecz zdrajcy narodu węgierskiego zostali zdemaskowani i ukarani! Masy pracujące we wszystkich krajach z uczuciem zadowolenia przyjęły treść wyroku trybunału węgierskiego nad bandą spiskowców i morderców — Rajka — Brankowa.

Takie same zdradzieckie cele postawiła przed sobą banda bułgarskich spiskowców i szpiegów z Trajczo Kostowem na czele. Uczestnicy tej szajki — podkreśla „Prawda" — mają za sobą długie doświadczenie działalności szpiegowskiej i prowokatorskiej.

Służyli oni przez wiele lat bułgarskiej policji faszystowskiej i wywiadom rozmaitych krajów imperialistycznych.

Zmieniali się ich rozkazodawcy, lecz nie zmieniała się ich podła, dywersyjna robota, skierowana przeciwko klasie robotniczej i masom pracującym Bułgarii, przeciwko obozowi pokoju, demokracji i socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Wyliczając zbrodnie Kostowa i jego wspólników, „Prawda" przypomina, że Kostow, Stefanow i Pawłow stanowili centralny ośrodek, kierujący przestępczą działalnością w celu obalenia w drodze gwałtu prawnie ustanowionej władzy w Bułgarskiej Republice Ludowej.

Czynili oni przygotowania do zamordowania wodza narodu bułgarskiego Georgii Dymitrowa oraz do zagarnięcia władzy przy zbrojnej pomocy faszystów jugosłowiańskich. Dla wykonania tych zadań werbowali oni uczestników swego podłego spisku.

Zdrajca Kostow z wiedzą i zgodą wywiadu amerykańskiego i brytyjskiego nawiązał tajne kontakty z belgradzkimi szpiegami i mordercami. Usiłowali oni przekształcić Bułgarię w prowincję faszystów belgradzkich, wydać miasta i wsie Bułgarii na łup jugosłowiańskiej bandzie faszystowskiej, a naród bułgarski — na bezlitosny wyzysk anglo-amerykańskim imperialistom.

Gdy na drodze swej napotkali na przeszkody ze strony narodu bułgarskiego, Bułgarskiej Partii Komunistycznej i jej wodza Georgii Dymitrowa stojących na straży suwerenności i niepodległości swej ojczyzny, banda Trajczo Kostowa podjęła próby wyprzedania kraju po kawałku.

W tym celu przygotowywali oni oderwanie kraju piryńskiego i przekazanie go faszystom jugosłowiańskim.

Zdradziecka banda Kostowa została zdemaskowana i postawiona przed sądem.

Zdemaskowanie i rozbicie bandy Trajczo Kostowa — pisze w konkluzji „Prawda" — w ślad za zdemaskowaniem i rozbiciem bandy szpiegowskiej Rajka — Brankowa na Węgrzech — jest wielkim zwycięstwem narodu bułgarskiego, jest nowym zwycięstwem potężnych sił pokoju, demokracji i socjalizmu.

Komsomolec Sergiusz Mergelan najmłodszym uczonym ZSRR

MOSKWA (PAP). W Akademii Nauk Ormiańskiej SRR pracuje dr nauk fizyczno-matematycznych wykładowca matematyki na uniwersytecie w Erywaniu, 21-letni komsomolec Sergiusz Mergelan.

Opracowana przez młodego uczonego dysertacja na uzyskanie tytułu naukowego, obejmowała szeroki zakres ważnych zagadnień w dziedzinie matematyki i wnosiła wiele nowego do metod badania problemów matematycznych. To też rada naukowa Instytutu Matematycznego jednomyślnie postanowiła nadać Sergiuszowi Mergelanowi tytuł doktora nauk fizyczno - matematycznych. Po upływie kilku miesięcy uzyskał on już stopień naukowy docenta.

Pierwsze wielkie zwycięstwo

Rozgromienie wojsk hitlerowskich pod Moskwą

Upłynęło osiem lat od chwili zwycięstwa, odniesionego nad wojskami hitlerowskimi pod Moskwą w grudniu 1941 roku. Było to pierwsze zwycięstwo wojsk radzieckich w Wielkiej Wojnie Narodowej. Bitwa pod Moskwą oznaczała całkowity krach hitlerowskiego planu wojny błyskawicznej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Sromotna klęska hitlerowców na przedpolach stolicy radzieckiej rozwiała na zawsze legendę o niezwyciężonej sile armii hitlerowskiej.

Jak wiadomo, najeźdźcy niemiecko-faszystowscy rozbili w ciągu krótkiego czasu wiele armii europejskich i ujarzmili prawie całą Europę zachodnią.

22 czerwca 1941 roku hitlerowska machina wojenna rzuciła całą swą siłę na granice kraju radzieckiego.

W owym okresie chełpliwa propaganda goebbelsowska i anglo-amerykańscy „życzliwi" obserwatorzy, zgodnym chórem rokowali państwu radzieckiemu nieuchronną i szybką zagładę. Wzorem kampanii zachodnioeuropejskich — Hitler zamierzał w ciągu 6 tygodni opanować Moskwę i w ciągu 2 miesięcy dotrzeć do Uralu.

Nie wolno było w owej chwili nie doceniać rozmiarów niebezpieczeństwa najazdu hitlerowskiego na Związek Radziecki. Najeźdźcy mieli po swojej stronie cały szereg, co prawda chwilowych, lecz za to nader istotnych atutów, jako to: nieoczekiwany atak, silną, przygotowaną do inwazji armią stacjonowaną blisko granicy ZSRR, doświadczenia dwóch lat prowadzenia nowoczesnej wojny, przewagę liczebną czołgów i lotnictwa, zasoby całej Europy zachodniej.

Mimo to, właśnie w kraju radzieckim napastnik napotkał na taki opór, jakiego nie zaznał na innych arenach wojny i z jakim nie spodziewał się nigdy spotkać. O zwycięstwie narodu radzieckiego, zadecydował przodujący, najbardziej postępowy, ustrój socjalistyczny, który okazał się o wiele silniejszy, niż zjednoczone siły reakcji światowej.

W zaciekłych walkach obronnych wojska radzieckie niszczyły siłę ludzką i sprzęt techniczny nieprzyjaciela. Jedynie za cenę ogromnych ofiar hitlerowcom udało się posunąć na Wschód.

Bohaterska obrona Odessy, zaciekłe boje pod Smoleńskiem, Jelnem i Łagą nie wyczerpują bynajmniej listy potężnych starć, świadczących o sile oporu w pierwszych miesiącach Wielkiej Wojny Narodowej. Agresorzy wykazują zawsze tendencję do przeceniania swych sił i swego uzbrojenia. Ale już w pierwszych miesiącach wojny z ZSRR rzeczywistość przyniosła hitlerowcom całkowite rozczarowanie pod tym względem.

Dowództwo hitlerowskie dwukrotnie rzucało na Moskwę silną grupę szturmową, liczącą około 51 dywizji, w tej liczbie — armię czołgową i dwie grupy czołgowe, ale za każdym razem plany wtargnięcia do stolicy rozbijały się o zaciekły opór wojsk radzieckich.

6 grudnia na rozkaz Stalina wojska radzieckie przeszły do gwałtownej kontrofensywy i zaatakowały ugrupowania skrzydłowe przeciwnika.

Niemcy, którzy w czasie czteromiesięcznych walk ponieśli poważne straty i posiadali rozciągnięte i niepewne linie komunikacyjne, nie wytrzymali nacisku i zaczęli się bezładnie cofać, ponosząc przy tym ogromne straty.

Ofensywa wojsk radzieckich rozwijała się ze wzrastającą siłą. W niektórych punktach odrzucono Niemców o przeszło 400 km na zachód.

W okresie od 6 grudnia do 15 stycznia zginęło około 300 tysięcy żołnierzy niemieckich. Wojska radzieckie zdobyły 4801 armat, 2766 czołgów, 33 640 aut i wielką ilość innego sprzętu bojowego.

Pierwsza kampania wojenna hitlerowców w Rosji zakończyła się klęską. Dowództwo hitlerowskie nie zdołało zrealizować ani jednego celu strategicznego.

Zwycięstwo pod Moskwą jest niezaprzeczonym dowodem potęgi radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, potęgi radzieckich sił zbrojnych i wysokiego poziomu strategii stalinowskiej.

Organizatorem rozgromienia Niemców pod Moskwą, jak również i wszystkich późniejszych wspaniałych zwycięstw Armii Radzieckiej, jest jej genialny wódz i strateg, Generalissimus Stalin.

W bojach pod Moskwą i operacjach na innych frontach dowódcy radzieccy korzystali wszędzie i zawsze z konkretnych wskazań Stalina, z jego poparcia i pomocy.

Oto, co pisze o tym Marszałek Rokossowski w jednym ze swych artykułów:

„Było to jednego z tych krytycznych dni, kiedy cofaliśmy się pod naporem przeważających sił nieprzyjaciela. Nieoczekiwanie wezwano mnie do telefonu. Ze słuchawki dobiegł mnie głos: „Mówi Stalin. Meldujcie o sytuacji". Szczegółowo, starając się nie pominąć ani jednego drobiazgu, przedstawiłem sytuację na naszym odcinku frontu. W odpowiedzi rozległ się spokojny głos: „Trzymajcie się mocno. Pomożemy wam". Dosłownie nazajutrz odczuliśmy całe realne znaczenie tych słów. Kroki, przedsięwzięte przez towarzysza Stalina, pozwoliły nam zaprzestać cofania się, a następnie przejść do kontrofensywy."

Stalinowski geniusz strategiczny poprowadził naród radziecki do zwycięstwa nad Niemcami faszystowskimi i Japonią imperialistyczną, zwycięstwa na skalę światowo-historyczną.

Alfred LAMPE

teoretyk i praktyk polskiego ruchu robotniczego

„Polska demokratyczna — pisał w sierpniu 1943 r. w jednej ze swych ostatnich prac, zatytułowanej „Miejsce Polski w Europie", Alfred Lampe — nie pozwoli sobie na powtórzenie błędów polityki polskiej z okresu między listopadem 1918 r., a wrześniem 1939 r., nie będzie spekulowała na grze obcych imperializmów, nie będzie balansowała na przeciwieństwach między wielkimi mocarstwami, nie oprze swego bytu na chwiejnej równowadze sprzecznych sił w Europie.

Tylko taki niezmienny kurs polityki polskiej, przeprowadzony w oparciu o trwałe sojusze, przede wszystkim w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim uczyni z Państwa Polskiego ostoję pokoju w Europie środkowej i wschodniej i będzie gwarancją prawdziwego, nieefemerycznego utrwalenia niepodległości Państwa Polskiego.

Dlatego też pierwszym warunkiem rzeczywistego ugruntowania naszej niepodległości jest triumf demokracji w Polsce, prawdziwej demokracji społecznej i politycznej.".

Alfred Lampe nie dożył chwili, gdy taki obraz Polski stał się rzeczywistością, stał się faktem dokonanym. Umarł w przeddzień powstania Państwa Ludowego.

Umarł, mając lat zaledwie 43, a za sobą — życie, wypełnione wielką pracą i ciężką walką przeciwko przemocy, uciskowi i wyzyskowi, o prawa i lepszą przyszłość narodu polskiego, polskiej klasy robotniczej.

Niepospolicie zdolny i wszechstronnie wykształcony — ekonomista, historyk, filozof, matematyk w jednej osobie — staje się jednym z najwybitniejszych teoretyków rewolucyjnej myśli polskiej okresu międzywojennego. Nigdy jednak w niczym nie przypominał oderwanego od życia, zatopionego jedynie w książkach uczonego. Związany z bieżącym nurtem spraw politycznych, z ludźmi i ich sprawami, dawał przykład konkretnego ujmowania rzeczywistości. Był więc nie tylko teoretykiem, — był i wybitnym praktykiem ruchu rewolucyjnego w Polsce, był — mimo młodego wieku, nauczycielem i wychowawcą całego pokolenia działaczy robotniczych.

W r. 1921, mając zaledwie 21 lat, Alfred Lampe zostaje członkiem Komunistycznej Partii Polski. Po roku już zostaje skazany na 4 lata więzienia. Po odbyciu wyroku wraca do pracy. Jest rok 1926 — rok przewrotu majowego. Lampe, rozumiejąc istotę wydarzeń, demaskuje prawdziwe oblicze piłsudczyzny w artykułach, pisanych do nielegalnej prasy partyjnej. W r. 1928 Alfred Lampe zostaje sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży, a w r. 1832 wchodzi w skład najwyższej instancji partyjnej — w skład Biura Politycznego KC KPP. W r. 1933 zostaje ponownie aresztowany. Ci, którzy go sądzili, w pełni rozumieli, jak groźny przeciwnik stoi przed nimi. Dlatego wymiar kary brzmiał: 15 lat więzienia.

Bramy celi więziennej otwiera dopiero wrzesień W dniach tragicznej klęski wrześniowej znalazł się wraz z innymi więźniami Rawicza na wolności i Alfred Lampe. Jest chory — jakże ciężka jest po długoletnim pobycie w więzieniu tułaczka po drogach Polski jesienią 1939 r.! Po kilku tygodniach Alfred Lampe przedostaje się przez granicę do Białegostoku. Dalsze wypadki wojenne rzuciły go w głąb Związku Radzieckiego, do Kujbyszewa. Tam styka się z polskimi rewolucjonistami: — Wandą Wasilewską, Jakubem Bermanem, Romanem Zambrowskim. Tam pracuje w radio, redagując audycje polskie. Słowa pełne otuchy i nadziei, słowa, mobilizujące do walki, które płynęły na falach eteru z ZSRR do kraju — to były słowa Lamppego.

Myślą i sercem Alfred Lampe jest z krajem, z ludem, walczącym o wolność. Z tych myśli i uczuć rodzi się inicjatywa założenia Związku Patriotów Polskich, wyłania się zadanie stworzenia polskiej siły zbrojnej, która u boku Armii Czerwonej będzie walczyć o wyzwolenie kraju. Alfred Lampe był jednym z inicjatorów Dywizji Kościuszkowskiej, jednym z twórców ZPP. Redaguje polskie pismo: „Nowe widnokręgi" i „Wolną Polskę". Pisze, polemizuje, formułuje zadania na przyszłość.

U podwalin nowej Polski legła Jego twórcza myśl. Jego praca w niemałym stopniu przyczyniła się do stworzenia programu działania demokracji polskiej, do urzeczywistnienia jedności wszystkich postępowych, zdrowych sił w narodzie, skupionych wokół czołowej siły partii robotniczej.

Alfred Lampe zmarł w Moskwie 10 grudnia 1943 r. Ale Jego myśli i nauki, Jego niezłomnego hartu i wiary w zwycięstwo słusznej sprawy śmierć nie przekreśliła. Jego myśl i wiara żyje w polskiej klasie robotniczej, w ludzie polskim, budującym Polskę taką, o której mówił Lampe:

„Polska demokratyczna i tylko Polska Demokratyczna potrafi po tej wojnie odbudować państwo naprawdę niezależne, które nie będzie ani igraszką obcych imperialistów, ani też ich łupem.".

fst

Uprzemysłowienie i ożywienie gospodarcze

miast i miasteczek Wielkopolski przez spółdzielcze zakłady pracy

W miastach, miasteczkach i na wsi województwa poznańskiego coraz częściej spotykamy spółdzielcze zakłady pracy. Są to na ogół drobne warsztaty, zatrudniające po kilkunastu ludzi i należące do różnych branż wytwórczości.

Warsztaty te w Polsce Ludowej odgrywają swoistą rolę. Ich zadaniem jest m. in. zaspokajanie specyficznych miejscowych potrzeb ludzi pracy, produkcja artykułów nie wytwarzanych przez przemysł kluczowy, uaktywnienie gospodarcze wsi i drobnych miasteczek, rozszerzanie zasięgu działania gospodarki uspołecznionej, a także — zaopatrywanie przemysłu kluczowego w wytwory pomocnicze. Wypełnianie tych zadań ma szczególne znaczenie w obecnym okresie budowania fundamentów socjalizmu w Polsce. Stąd ważność tego działu produkcji dla kraju.

Powstaje przecież pytanie — czy spółdzielczość pracy wykonuje w pełni powierzone jej zadania?

Zacznijmy najpierw od przedstawienia zasięgu działania spółdzielczości pracy. Gałąź ta zrzesza **pięć central spółdzielczych:** Centralę Spółdzielni Pracy z 1288 spółdzielniami i 56 tys. zatrudnionych; Centrala Spółdzielczo-Wytwórczą „Solidarność" z 192 zakładami i 8,5 tys. pracowników; Centralę Spółdzielni Inwalidów z 29 warsztatami i 3 tys. zatrudnionych; następnie Centralę Rzemieślniczą (407 spółdzielń i 80 tys. zrzeszonych rzemieślników) oraz organizującą się Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego. **Wartość rocznej produkcji tych central wynosi około 45 miliardów zł.**

Tak rozbudowana spółdzielczość pracy i szeroko rozgałęziona wykazuje jednak pewne braki. Przede wszystkim spółdzielczość ta nie przestrzega całkowicie zasady: **uzupełniania produkcji przemysłu kluczowego,** co prowadzi do niepotrzebnego dublowania wytwórczości państwowej, z którą ze względu na masowość i taniość produkcji nie może konkurować. Spółdzielczość pracy częstokroć zapomina o podstawowym założeniu: **obsługiwania rynku miejscowego,** a także — opieraniu swej działalności na surowcach miejscowych. Nieprzestrzeganie tych zasad powoduje trudności z jednej strony w zbycie wytworzonych towarów, a z drugiej — w nabywaniu deficytowych surowców, przeznaczonych głównie dla przemysłu kluczowego. Nadto omawiany dział spółdzielczości nie wykazuje na ogół troski o dalsze rozszerzanie spółdzielczości usługowej w zakresie organizacji pralni, farbiarni, warsztatów naprawy obuwia itp. Te i inne braki, oraz zwiększające się zadania, jakie stoją przed spółdzielczością pracy w obecnym okresie — powodują konieczność przebudowy tego działu gospodarki. Po prostu — tak jak fabryka, której produkcja rozszerza się i w której z tego powodu coraz ciaśniej, musi się rozbudować, tak zmienia swój system organizacyjny gałąź spółdzielczości pracy, w tym celu by pracować sprawniej i lepiej.

Jakie są wytyczne tej przebudowy?

Przewiduje się utworzenie **centralnego ośrodka dyspozycyjnego** dla spółdzielczości pracy. Ośrodek ten decydowałby o wszystkich problemach tej gałęzi gospodarki. W szczególności zajmowałby się planowaniem, zaopatrywaniem w surowce, obrotem towarowym, a dalej finansami, inwestycjami oraz innymi zasadniczymi sprawami spółdzielczości pracy.

Zagadnieniami ściśle gospodarczymi spółdzielni zajmowałyby się poszczególne centrale spółdzielcze. Dwie z nich, a mianowicie Centrala Spółdzielni Pracy i Centrala Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność" połączyłyby się tworząc wspólną instytucję.

Nadto przewiduje się powołanie do życia wojewódzkich związków branżowych w ramach Centrali Spółdzielni Pracy i „Solidarność" oraz Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Inne centrale jak Centrala Spółdzielni Inwalidów i Rzemieślnicza posiadałyby również ekspozytury wojewódzkie, ale o charakterze wielobranżowym ze względu na swoje specyficzne warunki.

O czym mówią te projekty?

Projekty te dowodzą, że władza ludowa popiera nie tylko przemysł wielki, kluczowy, ale także drobną wytwórczość, zorganizowaną w tysiącach małych i średnich warsztatów. A taki kierunek polityki ekonomicznej oznacza ożywienie gospodarcze małych miasteczek i wsi, oznacza uprzemysłowienie terenów gospodarczo zaniedbanych przez rządy przedwrześniowe. Z. N.

Stalin w Polsce

STALIN był w Polsce dwa razy: w końcu roku 1912 przybył dwukrotnie do Krakowa na spotkanie z Leninem. Niewiele znamy faktów z tego pobytu. Wiemy tylko, że omówił on i uzgodnił z Leninem najważniejsze problemy ruchu rewolucyjnego i że wziął udział w posiedzeniu KC Rosyjskiej Socjal - Demokratycznej Partii Robotniczej. Spotkanie to miało olbrzymie znaczenie. Odbyło się ono w okresie przypływu ruchu rewolucyjnego, wzmagających się strajków i demonstracji robotniczych, w okresie, gdy Lenin przeniósł się z Paryża do Krakowa, aby znajdować się bliżej Rosji, aby móc kierować z bliska pracami partii bolszewickiej, prowadzącej kraj do rewolucji.

Po okresie t. zw. reakcji stołypinowskiej, która po upadku rewolucji 1905 r. rozszalała się bestialskim terrorem nad całą Rosją — w latach 1912—14, zgodnie z przewidywaniami bolszewików, zaczęła znowu powracać fala rewolucyjna. Masakra robotników kopalń złota nad Leną (Syberia) w kwietniu 1912 r., zorganizowana przez carską żandarmerię, stała się sygnałem do strajków i demonstracji. „Salwy nad Leną przełamały lody milczenia i ruszyła rzeka ruchu ludowego..." — pisał Stalin w piśmie „Zwiezda".

W czerwcu 1912 r. Lenin przeniósł się do Polski, gdzie pozostał przez dwa lata. Bliskość granicy umożliwiała mu szybkie kontakty z Petersburgiem. Już na trzeci dzień mógł otrzymywać rosyjską prasę. Łatwiej też było mu nadsyłać stąd artykuły do pism bolszewickich. Lepiej szła współpraca z ośrodkami krajowymi.

W tym czasie Stalin, uciekłszy z zesłania w Narymie, objął redakcję powstałej niedawno „Prawdy" oraz kierował kampanią wyborczą bolszewików do IV Dumy.

Kontakt między Leninem a Stalinem zacieśniał się. Lenin pragnął osobiście porozumieć się ze Stalinem, od niego właśnie wyszła inicjatywa przyjazdu Stalina do Galicji i krakowskiego spotkania. Lenin nalegał zresztą, aby Stalin w ogóle przeniósł się za granicę ze względu na grożące mu w kraju coraz większe niebezpieczeństwo.

Wkrótce po powrocie do Rosji Stalin znów — wraz z sześciu bolszewickimi posłami do Dumy — przeprawił się do Krakowa, aby w dniu 28 grudnia 1912 wziąć udział w naradzie KC. Naradą tą kierował osobiście Lenin. Miała ona dla ruchu bolszewickiego duże znaczenie, precyzowała zadania partii w okresie wzmożenia fali rewolucyjnej.

Rozmowy z Leninem w czasie dwutygodniowego tym razem pobytu Stalina w Krakowie, wywarły wpływ na pracę pod tyt. „Kwestia narodowa a marksizm", którą napisał Stalin w Wiedniu, dokąd udał się bezpośrednio z Krakowa.

*

Z materiałów, dotyczących podróży Stalina do Krakowa, zachował się ciekawy opis przeprawy przez granicę, zamieszczony we „Wspomnieniach" Allilujewej. Autorka opiera się na faktach, znanych jej z rozmów ze Stalinem.

Stalin podróżował nielegalnie, nie miał paszportu zagranicznego. Przeprawa była trudna i niebezpieczna, carscy agenci patrolowali granicę, czatując na bolszewików.

W miasteczku, gdzie Koba (pseudonim Stalina) wysiadł, ażeby przejść granicę, nie znał nikogo. Adres przewodnika, który mu dano, trzeba było po drodze zniszczyć. Było rano. Wyszedłszy ze stacji, poszedł Stalin na rynek. Jakaś sposobność chyba się nadarzy — myślał. Szumiał miasteczkowy jarmark. Stalin przeszedł przez rynek kilka razy. Niespodziewanie ktoś go zaczepił:

— Wy nietutejszy? Kogo szukacie? Może nie macie gdzie się zatrzymać? — pytał miejscowy człowiek, biedak, sądząc po wyglądzie.

Było w tym człowieku coś, co wzbudzało zaufanie i Stalin odpowiedział:

—Tak, muszę się zatrzymać nie na długo.

— Zajdźcie do mnie — powiedział człowiek.

Po drodze rozmówili się: on Polak, szewc, mieszka tu, niedaleko. Przyszli do jego domku; gospodarz zaproponował Stalinowi wypoczynek i podzielił się z nim obiadem. Biedny szewc był serdeczny i wcale nie natrętny. Pytał tylko, czy przyjezdny jest z daleka.

— Z daleka — odpowiedział Stalin. I patrząc na przynależności rzemiosła gospodarza, na niziutki stolik i zydel, stojące w kącie, powiedział: — Mój ojciec też był szewcem, tam, w mojej ojczyźnie, w Gruzji.

— W Gruzji? — zapytał Polak. — To znaczy, że wy jesteście Gruzinem? Słyszałem, że u was jest pięknie — góry, winnice! I carskie wartownie, tak jak w Polsce — dodał pytając i czekając na potwierdzenie.

— Tak. Tak samo jak w Polsce — odpowiedział Stalin. — Nie ma ojczystych szkół, są tylko carskie wartownie.

Milcząc patrzyli jeden na drugiego. „Czy można mu zaufać?" — pomyślał Stalin. I zdecydowawszy powiedział po prostu:

— Muszę dziś jeszcze przejść granicę.

Gospodarz o nic więcej nie pytał.

— Dobrze! — powiedział — ja sam was przeprowadzę. Ja znam drogę.

Gdy ściemniło się, wyszli z domu. Żegnając się Stalin wyjął pieniądze — chciał odwdzięczyć się za gościnę, za przysługę. Ale przewodnik odsunął jego rękę.

— Nie — odpowiedział twardo. — Nie trzeba! Zrobiłem to nie dla pieniędzy. My, synowie uciśnionych narodów, musimy sobie wzajemnie pomagać. — Wymienili ze Stalinem silny uścisk dłoni. — Szczęśliwej drogi!...

Wśród górników w Wapnie

Przybywając do Wapna podróżny zwróci uwagę na wysoką kratownicę szybu i rozległe zabudowania kopalni soli. Jest to jedyna podziemna kopalnia na terenie Wielkopolski.

Zakład w Wapnie wykonał 3-letni plan w 114 proc. już 29 października a plan roczny 18 listopada. Gdy w ubiegłym roku nałożono dodatkowy kontyngent wydobycia, załoga sprostała temu zadaniu. 32 procent załogi bierze udział w współzawodnictwie. Spośród 84 przodowników wybija się **Franciszek Nawrocki**, górnik-odstrzałowy, który w r. 1946 zainicjował współzawodnictwo. Wyrabia on stale ok. 150 proc. normy. Spośród ładowaczy na pierwszym miejscu znajduje się **Kazimierz Czerwiński** osiągając 180 proc. normy. **Michał Czajkowski** pracujący w solnym młynie jest racjonalizatorem i przez szereg ulepszeń podniósł wydajność przemiału. W maszynowni wyciągowej zasiada **Adam Olszewski**, który pracuje w kopalni 28 lat. Pomocnik maszynisty **Kazimierz Bączkowski** po 3 latach praktyki zdał, będąc kowalem, egzamin na maszynistę. Ma on jednak trudności z uzyskaniem mieszkania. Jest to zresztą bolączka znacznej części załogi kopalni. W roku bieżącym oddano do użytku 28

W maszynowni wyciągowej czyściutko jak w salonie, toteż maszynista Adam Olszewski bez obawy mógł zasiąść przy dźwigniach w odświętnym ubraniu

W zwartej solnej skale za pomocą świdrów i ładunków wybuchowych wykuwają górnicy olbrzymie komory, wydobywając z nich sól. W oświetleniu reflektorów podziemne te jaskinie stwarzają księżycowy krajobraz. Tysiące kryształków lśnią urzekającym światłem

mieszkań, podczas gdy potrzeba ich 160. Zbyt wolno postępuje budowa, nie zaspokajając dostatecznie potrzeb. Bardziej drastycznym niedociągnięciem jest brak rozdzielnika na obuwie. Przewidziany kontyngent obuwia znajduje się w magazynach lecz brak rozdzielnika uniemożliwia wydanie. Kto za to ponosi odpowiedzialność? Sądzimy, że związek zawodowy, który również nie pomyślał o przetokowych pełniących niejednokrotnie służbę w czasie deszczu. Tych pracowników pominięto w rozdziale obuwia. A dlaczego? Rada Zakładowa kopalni stara się to niedopatrzenie złagodzić wypożyczając przetokowym gumowe obuwie w okresie słoty.

W dniu święta Barbórki górnicy w Wapnie przywdziewają swój strój regionalny. Czarne aksamitne garnitury ze złotymi guzikami, małe szybowe czapki nawiązują do długoletnich obyczajów górniczych

Akcja kulturalno-oświatowa na terenie zakładu rozwija się pomyślnie. Cztery zespoły: taneczny, chóralny, amatorsko-teatralny i orkiestra wykazują żywą działalność. Zespół taneczny zdobył w wojewódzkich popisach S. P. pierwsze miejsce. Więź kopalni z wsią jest silna. Grupy artystyczne miały szereg występów w okolicznych gromadach jak w Tórzy, Graboszewie, Aleksandrowie i Podolinie. Dalszy rozwój pracy kulturalnej utrudnia skromna i mała świetlica, która jest równocześnie i stołówką. Obszerna biblioteka składająca się z 2.600 tomów nie ma należytego pomieszczenia. Na trudności natrafia również przeprowadzanie kursów finansowo-księgowych, maszynopisania i dokształceniowych z dziedziny matematyki. Budowa domu społecznego staje się więc coraz bardziej konieczną.

(eki)

Podsumowanie wyników tegorocznej kampanii cukrowej we WSCHOWIE

Uzupełniając wiadomości nasze o kampanii cukrowej w rejonie Wschowy, należy podsumować je jak następuje:

Na ogólną liczbę 6099 plantatorów uprawiających 2094 ha buraków, na poszczególne powiaty przypada: Gubin — 399 plantatorów i 97 ha buraków, Leszno — 1088 plantatorów i 440 ha buraków, Krosno nad Odrą — 891 plantatorów i 128 ha, Wschowa — 1439 plantatorów i 607 ha, Wolsztyn — 343 plantatorów i 128 ha, Świebodzin — 218 plantatorów i 48 ha, Zielona Góra — 939 plantatorów i 247 ha oraz Głogów — 892 plantatorów i 311 ha buraków.

Na uwagę zasługuje fakt, że na 2094 ha buraków około 600 ha przypada na majątki PGR. Tegoroczne zbiory buraka byłyby większe, gdyby nie posucha, plaga chwościka, stada dzików, niszczące pola, i gradobicie. Tak np. w powiecie wschowskim grad na przestrzeni 41 ha poważnie obniżył zbiory. W tegorocznej kampanii buraczanej zastosowano na większą skalę mechanizację wykopków. Zwózka buraka cukrowego była szybka i sprawna, co zawdzięczać należy Stowarzyszeniu Plantatorów Buraka Cukrowego. (ju)

11 KRONIKA GRUDZIEŃ

NIEDZIELA Damazego Wójmierza

Słońce w.: 7.53 zach.: 15.38
Księżyc w.: 21.50 zach.: 12.04

OSTRÓW

Dyżury lekarzy Ubezpieczalni Społecznej. Dn. 11—12 bm. — dr Bronisław Masłowski, Rynek 26, tel. 460; 12—13 bm. — dr Florian Sztuba, ul. Wolności 28, tel. 522; 13—14 bm. — dr Felicja Mikulska, ul. Gen. Świerczewskiego 15, tel. 640; 14—15 bm. — dr Tadeusz Frydrychowicz, ul. Prosta 5, tel. 400; 15—16 bm. — dr Alfons Gdyra, ul. Wrocławska 34, tel. 677; 16—17 bm. — dr Michał Chmiel, ul. Wrocławska 1, tel. 693. Dyżur trwa od 18 do 6 rana, a w niedziele i święta od godz. 6 rana do 6 rana dnia następnego.

Dotacje z F. G. M. Do dnia 15 bm. zarządcy nieruchomości państwowych, samorządowych, spółdzielczych, ZOR-u i właściciele prywatni mogą składać podania o dotacje na remont kapitalny z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Bliższych informacji w tej sprawie udzieli Referat Remontów Kapitalnych Zarządu Miejskiego, ul. Kościuszki 10.

Uwaga, nauczyciele! We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 9 w auli szkoły im. Estkowskiego w Ostrowie odbędzie się konferencja przewodniczących ZOZ-ów i MOZ-ów, na której podane zostaną zasady kształcenia ideologicznego, program i rozkład materiału naukowego i metody pracy.

Strzelanie o nagrody. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Koło Ostrów — zorganizował strzelanie z wiatrówki o piękne nagrody jak rowery, zegarki, garnitury kuchenne itp. Strzelanie odbywa się codziennie od godz. 16 w sali Hotelu „Pod Pocztą" i zakończone zostanie 31 grudnia br. Dochód z tej imprezy ma być przeznaczony na cele oświatowe związku.

Repertuar kin: „Piast" — „Sen o miłości", prod. francuskiej; — „Słońce": „Bokserzy", prod. radz.

Oddział Redakcji „Głosu Wielkopolskiego": Ostrów, ul. Wolności 20 tel. 422. (bdc)

KROTOSZYN

Sąd Grodzki w Krotoszynie skazał Stefana Sznoka z Węgrzynowa, pow. Milicz za kradzież kurtki na szkodę Stanisława Olszewskiego na 6 miesięcy więzienia, Jadwigę Muszyńską z d. Prędka z Chwaliszewa, pow. Krotoszyn za kradzież kompletu damskiego na miesiąc aresztu z zawieszeniem na przeciąg lat 2 i Feliksa Maćkowiaka z Kaniewa, pow. Krotoszyn za rozpowszechnianie i nalepianie na miejscach publicznych pism i wizerunków, mających charakter pornograficzny na 4 miesiące aresztu. (fk)

KOŚCIAN

Zły kolega. Podczas pracy w Cukrowni Kościańskiej, Bogdan Wawrzyniak zam. w Kościanie przy ul. Poznańskiej, ukradł Józefowi Dworniczakowi, zam. w Jerce, 8 tys. zł. Sprawcę oddano w ręce M. O. (jk)

25-lecie pracy zawodowej

W dniu 1 grudnia br. kierownik tartaku państwowego w Jarocinie ob. Czesław Łakomy obchodził 25-lecie pracy w przemyśle drzewnym. Z tej okazji odbyło się w świetlicy zakładu zebranie całej załogi, podczas którego inż. Tarciński wręczył Jubilatowi pamiątkowy dyplom. Okolicznościowe przemówienia wygłosili przedstawiciele załogi i pracowników tartaku. Mówcy wskazali na zasługi ob. Łakomego około postawienia placówki na właściwym poziomie i na zaufanie, jakim się cieszy wśród robotników. Do licznych życzeń, jakie ob. Łakomy otrzymał w dniu jubileuszu pracy, i my dołączamy życzenia, aby w dobrym zdrowiu doczekał się 50-lecia pracy. (wł)

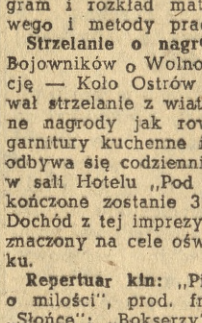

We współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa zwyciężyły chóry „Jutrzenka" i „Arion"

Dla chórów zrzeszonych w Wojewódzkim Związku Śpiewaczym sprawdzianem ich wartości w pracy społecznej i artystycznej są doroczne zawody konkursowe w poszczególnych okręgach (raz na 2 lata w województwie, a raz na 3 lata ogólnopolskie). Podstawą klasyfikacji jest ocena całorocznej pracy społecznej oraz poziom artystyczny w pieśniach masowych i koncertowych.

Niedawno odbyły się w Poznaniu w auli U. P. doroczne zawody Kół Śpiewaczych I Okręgu Poznańskiego, w kategorii I i III. W programie usłyszeliśmy pieśni masowe, pieśni dowolnie wybrane, jak i wyznaczone dla danej kategorii oraz pieśni konkursowe.

Orzeczeniem jury w grupie chórów kategorii III pierwszą lokatę otrzymał chór żeński Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych **„Jutrzenka"** pod dyr. **Zofii Brzeżańskiej.** Na dalszych miejscach uplasowały się: chór męski Zw. Zaw. Prac. Pocztowych z Poznania pod dyr. **Jerzego Młodziejowskiego,** chór mieszany **„Gędźba"** Poznań - Winiary pod dyr. **Józefa Kłosa,** chór **„Lutnia"** z Junikowa pod dyr. **Mariana Nagórskiego,** chór mieszany **im. Surzyńskiego Poznań-Główna** pod dyr. **Mariana Fabisia** i chór mieszany **„Halka"** pod dyr. **Edmunda Wiertela.**

W grupie chórów kategorii I wysunął się zdecydowanie na czoło chór męski **„Arion"** pod dyr. **Witalisa Dorożały.** Na drugim miejscu znalazły się chóry mieszane **„Moniuszko"** pod dyr. **Stefana Stuligrosza i PTM** pod dyr. **Karola Broniewskiego.** Następną pozycję zajął chór męski **„Echo"** pod dyr. **Mariana Weigta.** (T. S.)

Owocne obrady PRN w Krotoszynie

Dobrze pracuje Komisja Kontroli Społecznej

Pod przewodnictwem ob. Bączkowskiego obradowała w dniu 3 bm. krotoszyńska Pow. Rada Narodowa. Na wniosek radnego Dudki Rada uchwaliła wysłanie telegramu gratulacyjnego do Ministra Obrony Narodowej Marszałka Rokossowskiego, po czym złożył ślubowanie nowo wprowadzony radny Józef Kordus. Następnie Rada uchwaliła budżet Międzykomunalnego Przedsiębiorstwa Autobusowego Krotoszyn — Pleszew na rok 1949 w wysokości — 13.623.500 zł oraz plan finansowy tego przedsiębiorstwa na rok 1950 na kwotę 13,591.000 zł.

Sprawy Opieki Społecznej na terenie powiatu zreferowała ob. Polakowa. Ogólna kwota przewidziana na opiekę społeczną wynosi w 1949 roku 31.287,000 zł. Nad referatem potoczyła się ożywiona dyskusja, w której poszczególni mówcy żądali wyjaśnień odnośnie zużytkowania tej sumy.

Obszerne sprawozdanie z działalności Państwowej Przetwórni Mięsnej w Krotoszynie złożył dyr. Lenda. Ze sprawozdania wynika, że przetwórnia przekroczyła bardzo wysoko swój plan roczny wysuwając się na I miejsce. W toku bardzo ożywionej dyskusji podnoszono sprawę zaopatrywania ludności w mięso i jego przetwory, wykazując różne mankamenty.

W sprawozdaniu Komisji Drogowej stwierdzono niedociągnięcia przy budowie dróg i mostów. Nie wykończono dotąd 2 mostów na rzece Orli z braku papy do izolacji. Komisja zaleciła przygotowanie taboru zimowego, a zwłaszcza pługów śnieżnych, oraz zlikwidowanie koni, których utrzymanie nie rentuje się. Zaleciła natomiast kupno jednego ciągnika motorowego.

Komisja Zdrowia zlustrowała Państw. Przetwórnię Mięsną w Krotoszynie, gdzie stwierdziła różne uchybienia sanitarno-higieniczne, zalecając usunąć je do 31 bm. Ponadto Komisja Zdrowia wystąpiła z wnioskiem o dopilnowanie wykonania ustawy o zakładaniu żłóbków przy zakładach pracy, zatrudniających ponad 100 kobiet oraz o przejęcie domu po ZMP na cele przedszkola.

Komisja Kontroli Społecznej zlustrowała „Caritas", Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, Dom Starców w Krotoszynie, Komendę Powiatową „Służba Polsce", Młyn Parowy Polskich Zakł. Zbożowych w Krotoszynie oraz Państwowe Gospodarstwa Rolne w powiecie. Stwierdzono wiele drobnych usterek i niedomagań. Komisja wystąpiła z odpowiednimi wnioskami celem ich usunięcia.

Sprawozdanie z działalności Biblioteki Powiatowej złożył jej kierownik ob. Antczak. Wynika z niego, że powiat krotoszyński tak liczbą książek (24.000) jak i czytelników wyprzedza znacznie inne powiaty.

Rada dokonała jeszcze wyboru członków Komisji Weryfikacyjnej w osobach: Wysockiej, Malechy, Kowalskiego, Kordusa i Szóstakówny, uchwaliła wyłączenie spod działania art. 15 reformy rolnej b. pałacu w Dzierzanowie wraz z przyległymi budynkami i parkiem na cele szkolnictwa i przyjęła do wiadomości oświadczenie przewodniczącego, że powiat otrzymał kredyt na elektryfikację 3 gromad w wysokości 1.300.000 zł. (fk)

Stan sanitarny w Lesznie i powiatu leszczyńskiego

Powiatowa komisja zdrowia i kontrolerzy sanitarni przy starostwie leszczyńskim czuwają nad higieną i stanem sanitarnym miasta i powiatu.

Ostatnio przeprowadzono w Lesznie i powiecie 585 lustracji posesji, gdzie zwrócono szczególną uwagę na ustępy, śmietniki i gnojowiska. Za niehigieniczny stan tych miejsc ukarano 38 osób grzywną w kwocie od 500 do 2000 zł. Dalej przeprowadzono 895 lustracji w zakładach i wytwórniach artykułów spożywczych, gdzie spisano 108 protokółów, celem uzupełnienia braków sanitarnych a 13 osób podano do ukarania.

Poza tym z 165 różnych prób artykułów żywnościowych zbadanych przez Państwowy Zakład Higieny w Poznaniu zakwestionowano 47. Właściciele wytwórni odpowiedzą przed sądem. (R)

Zjazd aktywu TPPR w Kościanie

W dniu 4 bm. odbył się w sali Ratusza w Kościanie powiatowy zjazd członków zarządów kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obradom przewodniczył prezes Ślązak, który zaznaczył na wstępie, że zjazd ma na celu umasowienie TPPR na terenie całego powiatu. Dotychczasowa bowiem liczba 1800 członków jest niewystarczająca.

Referat ideologiczny wygłosił inspektor szkolny Rowiński, przedstawiając zebranym historię walki narodu polskiego i rosyjskieo z caratem i z kapitalizmem. Sprawy organizacyjne referował sekretarz Zarządu Powiatowego ob. Przybyłek.

Zjazd uchwalił wysłać depeszę hołdowniczą do Marszałka K. Rokossowskiego z okazji powrotu do Ojczyzny i objęcia stanowiska Ministra Obrony Narodowej. (tl)

Bajka naszych czasów
„MODA I ŻYCIE"
nr 35 d767

Cuda nie gruda

Już tydzień nie byłem w piwnicy po węgle. Wczoraj odrzuciłem z tapczanu podwójnie watowaną kołdrę. Pulower bezużytecznie leży w szafie. W pobliżu mojego domu, jak noc długa, koty uprawiały dziś zaloty. Niby w marcu. Nieboskłon wdzięczy się błękitem. Ulicami zefirek powiewa. Wróble zbzikowały.

Grudzień! Miesiąc grudy, zmarzłej ziemi, że i kilofem nie rozłupiesz. Miesiąc, który jak groźne widmo wygląda z perspektywn choćby września. A tu po ostatnich szarugach ziemia zdążyła już obeschnąć. Można spacerkiem, bez obskakiwania kałuż, przejść się w plantach. Nawet by się człek nie zdziwił, gdyby raptem usłyszał wołanie: „Lody dla ochłody". Albo gdyby natknął się na sprzedawcę baloników. Chłopcy uganiają się na hulajnogach.

I to ma być grudzień?

Ale nie miejmy doń pretensji. Choćby za to, że nie ja jeden zaoszczędziłem **sporo cennego węgla.** Że przez otwarte okna mieszkania napływa zdrowe, łagodne powietrze i że uszy nie marzną, ręce nie pierzchną...

W tej chwili na biurku moim rozłożyło się ciepło światło słońca. Jak przyjemnie!

Dla zakotwiczenia tych słów notuję: 9 grudzień 1949 r.

t. h. n.

Korzystajmy ze „Skrzynek zażaleń"

Przy lokalach wszystkich terenowych rad narodowych wywieszone są na widocznych miejscach przy drzwiach wejściowych „skrzynki zażaleń". Do skrzynek tych społeczeństwo ma prawo składać zażalenia na niedociągnięcia w urzędowaniu wszystkich urzędów, instytucji lub przedsiębiorstw. Poza tym w każdej terenowej radzie narodowej znajduje się również książka zażaleń.

Skrzynka zażaleń WRN mieści się na drzwiach wejściowych gmachu Urzędu Wojewódzkego w Poznaniu plac Kolegiacki 17.

Harcerze z miasta młodzieży wiejskiej

W nawiązywaniu coraz ściślejszych kontaktów między wsią i miastem biorą także udział harcerze poznańscy. Ostatnio IV Drużyna Hufca Śródmieście wysłała do hufca czarnkowskiego większą ilość własnoręcznie wykonanych zabawek i pomocy naukowych, jak mapy plastyczne, stojaki i inne. Harcerze czarnkowscy przekażą dar jednej ze szkół wiejskich w powiecie. (ost)

Ze sportu

Zwiększają się szeregi LZS-ów w powiecie średzkim

Pora jesienna i zbliżająca się zima bynajmniej nie stanowią przeszkody dla poszczególnych Gminnych Rad Sportu Wiejskiego, w akcji umasowienia sportu na odcinku wiejskim. Zadanie to mają spełnić LZS-y, których ilość w pow. średzkim w ostatnim czasie wydatnie wzrosła. Plan na tym odcinku nakreślony przez Pow. Radę Sportu Wiejskiego został wydatnie przekroczony i zamiast projektowanych 30 zespołów (na rok 1950) w pow. średzkim jest już 43. Skupiają one w swych szeregach ponad 800 młodzieży obojga płci.

Ostatnio w ramach Czynu Kongresowego z okazji połączenia się Str. Lud. powstało 5 nowych LZS: w Dębiczu, Łęknie, Kopaszycach i Służi Wielkiej. Dnia 27 listopada odbył się w lokalu Zarz. Pow. Str. Ludowego — apel delegatów LZS-ów pow. średzkiego, gdzie m. in. rozdano drobny sprzęt sportowy jak piłki, siatki itp. między poszczególne zespoły. Łączna wartość wręczonego sprzętu wynosi około 300 tys. zł.

Pierwszy start LZS-ów w pow. średzkim wykazał duży zapał i entuzjazm młodzieży. Zapałowi temu towarzyszy również, wzrastające zainteresowanie starszego społeczeństwa oraz Gminnych Rad Sportu Wiejskiego. (gr)

Tenis stołowy

Rozegrane zawody tenisa stołowego o mistrzostwo kl. A pomiędzy ZKS „Kolejarz" Rawicz, a „Ogniwo" Poznań zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem „Kolejarza" w stosunku 7:3. Punkty dla Rawicza zdobyli Pietraszek 3, Walkowiak i Mikołajczak po 2. Dla gości: Linetti 2 oraz gra podwójna 1 pkt. (pt)

Dnia 8 grudnia 1949 opatrzona Sakramentami św. zakończyła po ciężkich cierpieniach, swój doczesny, pracowity żywot nasza najdroższa, ukochana matka, siostra, babcia i teściowa, śp.

z Wawrzyniaków

ANNA FRANKOWSKA

w 71 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 13 bm. o godz. 7,30 w kościele OO. Zmartwychwstańców

o czym zawiadamiają dzieci z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Daszyńskiego 111/1 13937

Za okazane współczucie, za piękne wieńce i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi drogiej nam Zmarłej, śp.

z Nowickich

Franciszce Plinzner

Dyrekcji i Pracownikom Firmy P. Z. In., Współlokatorom i Znajomym, składa serdeczne

BÓG ZAPŁAĆ

mąż z rodziną

Poznań, dnia 7 grudnia 1949 r.
ul. Umińskiego 24a m. 8
Ostrów, Katowice p7183

Rzeźnia w Poznaniu zakupi barak 10x30 względnie 3 baraki po 10x10

12a-84 Dyrekcja Rzeźni

Organizator rachunkowości przemysłowej rutynowany

księgowy-bilansista

obejmie posadę w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 13913.

Wolne posady

Potrzebny zaraz kucharz lub kucharka do Gospody Spółdzielczej. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kostrzynie n. O. pow. Gorzów. 12a-75

Instalatorów blacharzy, robotników przyjmę. Mottego 2, m. 4 od 18—19. 13767

Powierzę dom i chowanie dziecka młodszej kulturalnej, wdowiec. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, dla 12,173. p7142

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Myńska 2 piekarnia. p7149

Pomoc domowa, samodzielna, Grottgera 6a m. 21. 13847

Dozorca palacz, obeznany centralnym ogrzewaniem, ślusarz, inwalida emeryt. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia, Słowackiego 38, m. 8, podwórze, 18—20. c2591

Księgowy samodzielny potrzebny. Podania z życiorysem kierować: Mleczarnia Spółdzielcza Sroczyn, poczta Kiszkowo, pow. Gniezno. c2590

Dziewczynę z gotowaniem i pomoc do dziecka przyjmę. — Ogrodowa 18 m. 3 (2 × dzwonić). 12a-80

Gosposia uczciwa zaraz. Sienkiewicza 14a, od 9—12 — „Wióczka". 13903

Dziewczyna samodzielna z gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 18 (skład obuwia). 13887

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 13889

Murarzy i robotników budowlanych poszukuje Fa Bączkowski. Zgłoszenia: W. Garbary 28, m. 11 podm. Michalak od godz. 16.00. 13899

Gosposia potrzebna zaraz. — Niska 3, tel. 17-86. 13905

Potrzebne szwaczki, praswaczki na męską bieliznę poza dom. Strusia 1, wytwórnia bielizny. 13881

Gosposia do prowadzenia gospodarstwa domowego do 1—2 osób na wieś potrzebna zaraz lub od 1. 1. 1950. Oferty Głos Wielkopolski nr 13884.

Panienka z praktyką (skład tapicerski) potrzebna od 15. 12. 1949. Oferty Głos Wielkopolski nr 13910.

Poszukujemy zaraz: księgowego bilansisty(tki), starszego księgowego(wej) na przebitkę, obeznanych z jednolitym planem kont. Oferty: Państwowy Browar i Słodownia, **Wolsztyn.** 12a-96

Przedstawiciela, przedstawicielki poszukujemy. — Łódź, Piotrkowska 55, Prasa, sub. „Energia". 12b-61

Pomocnik ogrodniczy kwiaciarz, potrzebny od 1. 1. 1950 r. do Jeleniej Góry. Zgłoszenia: Gospodarstwo Ogrodnicze „Flora", Jelenia Góra 15 Grudnia 31. 12b-57

Uczeń ponad 13 lat potrzebny. Piekarnia, Daszyńskiego 22. k1166

Starszą samotną do prowadzenia gospodarstwa. Solacz Podolska 4, Ruszkowska. p7179

Pierwszorzędne krawcowe zatrudnimy natychmiast. „Renova", Ratajczaka 15 (Pasaż Apollo). p7182

Pracownika fizycznego 18—20 lat do pracy w kuchni karmelarskiej przyjmie „Cremo", Półwiejska 4. p7184

Szofer może się zgłosić. Biuro, Droga Dębińska 3d. p7186

Początkującą siłę biurową potrzebna. Biura, Droga Dębińska 3d. p7187

Wychowawczynię kwalifikowaną, na referencjami, do 4-letniej dziewczynki. Zgłoszenia: Grottgera 12, m. 5. p7188

Szuka posady

Krawcowa poleca się w dom. Oferty Głos Wlkp. nr 13863.

Ogrodnik długoletnią praktyką, warzywnictwo, kwiaciarstwo pszczelarstwo przyjmie pracę do zespołu PGR albo uzdrowiska. Of. Gł. Wlkp. nr 13901.

Ogrodnik pszczelarz 43 lat, 24 lata praktyki, uczciwy sumienny, praktyka podwórzowego, zna co3kolwiek księgowość, posiada prawo jazdy, szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 13892.

Nauka

Tańców nowoczesnych narodowych step wyucza — M. Szczurek Zeylanda 2. p7005

Profesor matematyki udziela lekcji. — Szamarzewskiego 16, m. 6. p7176

Tańców nowoczesnych wyuczam w sześciu lekcjach Antoszewska Poplińskich 5a. (Wilda). p7055

Księgowości kurs wieczorowy rozpoczynamy 2 stycznia. Kursy Handlowo-Administracyjne. Wawrzyniaka 33. p7031

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna Jan Szczurek Aleje Marcinkowskiego 2a 13745

Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2 — przyjmuje zapisy na 3-miesięczny kurs księgowości. 12a-86

Osobiste

Welony, suknie ślubne najmodniejsze wypożyczam, welony upinam. Mickiewicza 28, p 6620

„Avira". Dąbrowskiego 1. — Oczka podnosi terminowo ceruje mereżkuje, okrętkuje. p6992

Obelgę rzuconą niesłusznie na ob. Pieprzykównę 16. X. br. odwołuję i przepraszam. Władysław Konieczny Gostyń. 12b-60

Sprzedaże

Pianina, fortepiany taborety fortepianowe, gruntowne remonty politurowania poleca Betting, Leszno. 12a-16

Kupuję, sprzedaję używane meble nowoczesne stylu, Ludwickiewicz, Żydowska 6. 12a-5

Gospodarstwo mleiskie 96 morgów buraczanej kulturze zabudowania bardzo dobre inwentarze nadkompletne, sprzedam zamienię na kamienicę, dopłata lub wydzierżawię — Hinz, Piekary 19. p6961

Państwowy Przemysł Miejscowy

Dyrekcja Poznańska Oddz. Obrotu Towarowego Poznań, Chełmońskiego 10. Tel. 74-18

sprzedaje ze swego magazynu w Poznaniu

ozdoby choinkowe

Zamówienia kierować pod wyżej podany adres — pokój 8. 12a-81

Przyjmujemy do palenia i mielenia w każdej ilości p6940

kawę ziarnistą oraz **zboże**

K. MAŁECKI i SYN

PALARNIA KAWY — Poznań — Szewska 7

Licytacja

Dnia 13 grudnia 1949 o godz. 15 w Prokuraturze S. O. ul. Młyńska 1a pokój 99 odbędzie się licytacja — 1 złotej obrączki, 3 worków gumy, 1 licznika, 1 motocykla, 1 kg skóry, 2 złotych zegarków, 4 aparatów radiowych, 1 głośnika, 10 lamp radiowych, 41 par butów gumowych, 1 futra, 1 ubrania, 1 p. bryczesów, 1 maszyny do liczenia i innych ruchomości.

Poznań, dnia 28 listopada 1949 r.

12a-93 Komornik (—) Nowaczyk

Licytacja

Dnia 14. 12. 1949 r. o godz. 14 przy ul. Czajczej nr 3 odbędzie się licytacja jednego baraku z drzewa — oszac. na sumę 250.000,— zł.

Poznań, dnia 5 grudnia 1949 r.

12a-92 Komornik

Stare świece samochodowe 14—18 mm z nieuszkodzoną porcelanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuję. Dla warsztatów dogodne warunki zamiany na świece regenerowane. —

CENTRUM - KAMIŃSKI

Poznań, Daszyńskiego 17 (Górna Wilda). p6947

Meble różne komplety — oddzielne korzystnie. Magazyn Mebli Poznań Rybaki 6. p6949

Meble komplety oraz pojedyncze sztuki poleca **Frackowiak i Ska, Poznań Kramarska 25a.** 12a-2

Obrabiarki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaje kupuje Krenz, pl. Wolności 11. p6967

Fortepiany sprzedaje, kupuje Magazyn Fortepianów Poznań, Św. Marcina 22 podwórze, telefon 23-91. p6971

Parcelę położoną samym centrum Poznania, Ul. 3 Maja i plac Wolności. Natychmiast sprzedam za bezcen „Union" Rzeczypospolitej 4. 13699

Kamienicę czteropiętrową bez długu Poznaniu, ul. 27 Grudnia składami biurami idealna część natychmiast sprzedam za bezcen. Cena 1.200.000 „Union," Rzeczypospolitej 4. 13698

Parcele!!! Parcele!!! Parcele!!! 1000 m² Poznaniu staniały. Uwaga! Położone najpiękniejszej, najzdrowszej dzielnicy miasta. Cena 250,000,— Union Rzeczypospolitej 4 13697

Sprzedam futro męskie, opony, Długosza 18, m. 4. F2412

Dropsiarkę, drażetkarkę, pakowaczkę i inne urządzenia cukiernicze sprzedam. Informacje Prasa Łódź Piotrkowska 55 „Cukiernicze". 12b-29

Fortepiany, pianina markowe, sprzedaje Skład Pianin, Poznań ul. Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. 12a-79

Willę półwygodną bez dużo wyłączoną — idealną część. Najpiękniejsze położenie Poznania, Wały Leszczyńskiego (wkrótce wolne mieszkanie). Nadzwyczajna wyjątkowa okazja! Cena 1 500 000. Union, Rzeczypospolitej 4. 13735

Gabinet męski stylowy (Chippendale), gwarantowane wykonanie na centralne ogrzewanie okazja! Magazyn Mebli, Poznań Rybaki 6. p7114

Kupno, sprzedaż naprawa maszyn biurowych — to sprawa zaufania i specjalność firmy Piotr Pieprzycki al. Marcinkowskiego 28 skład naprzeciw poczty. Telefon 23-62. p7150

Tapczany, leżanki fotele (leniuchy), różne inne meble korzystnie. Magazyn Mebli Poznań Rybaki 6. p7116

Sypialnia biała rzeźbiona, stylowa, okazja! Magazyn Mebli Poznań Rybaki 6. p7122

Fortepian Steinwey, oryginalny oraz lodówki pokojowe sprzeda Wiślamowski Ratajczaka 15, Pasaż Apollo p7155

Parcele własne w Poznaniu-Antoninku otoczone zielenicą, mi sprzedaje również na spłaty Czubkowa Libelta 10, telefon 21-24. c2587

Samochód reklamówka 1½ tony, Opel 6-cylindrowy sprzedam Of. Głos Wlkp. nr 13843.

Sprzedam maszyny Overlock, okrętkę. Ul. Orzeszkowej 18 m. 1. 13856

Adapter, rower torpedem prawie nowy, Prądzyńskiego 13 m 8. p7157

Sprzedam niekompletny motor BMW 500, rower damski, maszynę do szycia. Ul. Lubeckiego 16, m. 1, od 14—16. 13874

Parcele, zdrowe piękne położenie, okolicy Ostroroga, sprzedam za bezcen. Tel. 21-00. p7153

Biurko płyta kryształ, orzech, biblioteczka orzech kaukaski — okazyjnie. — Wierzbięcice 7, m. 3. p7134

Krowę młodą — po ocieleniu sprzedam kupię 2 wagony kartofli lub buraków pastewnych. Czubkowa, Libelta 10, telefon 21-74. c2586

200.000,— zł

padło w kolekturze naszej na nr losu **60544** w kl. IV. 57 loterii

p7175

Spiesz po los a wygrasz milion

Kolektura **A. Grabarkiewicz**

Poznań, Armii Czerwonej 2

Losy do kl. I 58 loterii w sprzedaży. Dla stałych graczy rezerwujemy losy do dnia 3 stycznia 1950 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek sportowy, płaszcz męski, Ratajczaka 9, II ptr. — Skrzypczak. p7156

Wózek koszykowy, w dobrym stanie sprzedam. Oferty Głos Wielkop., Rokossowskiego 16, nr 2341. F2435

Sprzedam suknię ślubną welon, Graniczna 5, m. 7, Łazarz. F2430

Działkę Winogrady tanio sprzedam. Informacje: Sokoła 8, m. 10 (Solacz). 13844

Walizkę akuszeryjną narzędziami, korzystnie. Częstochowska nr 1b m. 1, godz. 16—20, niedziela 10—16. c2599

Fotel-łóżko okazyjnie, 10 000 zł. Krasińskiego 4 m. 5. c2596

Wózek dziecięcy (autko), Opalenicka 44, m. 1. c2595

Sprzedam streptomycynę. Oferty Głos Wlkp. nr 13820.

Pianino, bardzo dobre, korzystnie. Grochowska 47, m. 1. 13819

Połowa willi nowej, wolnym 3-pokojowym mieszkaniem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: PAR Ratajczaka 7, dla 12.160. p7131

Futro damskie, seale francuskie modne jak nowe okazyjnie. Telefon 68-95. c2583

Motocykl 125, w dobrym stanie tanio sprzedam. — Piekary 25, w podwórzu, szklarnia. F2424

Wilczki 6-tygodniowe sprzedam, Poplińskich 5, m. 5. p7170

Sportkę sprzedam. Cena 3300. Czesława 11a, m. 5. 13871

Aparat kosmetyczny, nowy — sprzedam, Saperska 9, m. 1. 13869

Radio super i adapter sprzedam, Saperska 9, m. 1. 13868

Klarnet (A) sprzedam, Saperska 9, m. 1. 13867

Penicylina oleista, 3 miliony jednostek, Chełmońskiego 4 m. 7. 13864

Streptomycynę 5 mil. jednostek 30 000. — **Zamkowa 5**, m. 7. **13927**

Futro karakułowe **sprzedam**, Matejki 51, m. 7, od 19—21. 13929

Sprzedam konia (zakontraktowanego), oraz nowy dokard, Brzozowa 23 (Dębiec). 13888

Główkę do maszyny krawieckiej „Singer" sprzedam. — Szewska 14 m. 18. 13891

Dywan rzeczne wiązany 3×4, chodnik boucle 5×1,80, Roosevelta 13 m. 1, godz. 17—19. 13895

Philips super na prąd zmienny, Dąbrowskiego 88 m. 29. 13898

Akordiony 120—80-basowe jak nowe, Limanowskiego 15, m. 2, od 13.00. 13900

Radio Blaupunkt uniwersalne 8-lampowe, Młyńska 4, m. 5. 13882

Introligatorskie, pudełkarskie, drukarskie maszyny, liniarki, gilotyny, dostarcza „Interprint". Warszawa Smolna 32. 12b-59

Sportkę sprzedam korzystnie. Telefon 13-47. p7162

Łóżeczko białe tanio, Chełmońskiego 4, m. 2. 13931

Sprzedam streptomycynę. Zawady 4, m. 48. 13904

Kuchenka gazowa, piekarnikiem nowa, Junkers, Górna ul. Fabryczna 22/23. p7164

Radio 6-lamp. na prąd stały sprzedam. Poznań ul. Strzelecka 25, m. 5. c2561

Futro męskie, średnia figura, jak nowe, spód baranki, brązowe, kołnierz oposy 80 000. Mateckiego 35, m. 6, godz. 16—18. 13903

Sprzedam motor na ropę marki Deutz, 12 KM, po remoncie. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 13865.

Szafy 2-drzwiowe, bieliźniarkę, stoły, lustra, bufet, łóżka, umywalnie używane, Półwiejska 10 podwórzu. p7173

Biam nowy, elki sprzedam. — Daszyńskiego 33 m. 13. p7174

Sprzedam futro karakułowe jak nowe, figura szczupła. — Ratajczaka 40, m. 13. p7181

Worek futrzany sprzedam. — Adres wskaże Czytelnik Czerwonej Armii 1, nr 2411. c2602

Piec kąpielowy na węgiel — sprzedam. Wawrzyniaka 21, m. 8, godz. 17—19. F2437

Futro źrebce pościel, zegar ścienny, Szwajcarska 1, m. 5. F2438

Samochód Dekawka 700, stan dobry, Piekary 16/17 cukiernia. F2441

Pierzyna puchowa, Fabryczna nr 34a m. 14 od 14—18. 13902

Streptomycynę sprzedam 15 g. Jeżycka 37, warsztat szewski. 13907

Pelisa spód lisy, warsztat tkacki, łóżeczko dziecięce. — Chełmońskiego 17, m. 9. 13915

Futro źrebce luźne, jak nowe, Mylna 19, m. 18, od 16.00. 13916

Mercedes reklamówka 1½ tony. Garaże Międzynarodowe od 14—17. 13918

Wytwórnia wózków dziecięcych (mniejsza) do uruchomienia — Obiekt ca 250 000 zł. Oferty Głos Wlkp. nr 13919.

Duży koń na biegunach chołowy męskie 43 damskie 37. Wielka 21, podwórzu prawo. Pieczyńska. 13922

Kupna

Maszyny biurowe. W. Rohowski i Ska Poznań, Mielżyńskiego 19. p6879

Maszyny biurowe kupujemy. Kochanowicz, pl. Wolności 13, obok 3 Maja. 12a-8

Sypialnie używane oraz inne meble stale kupuję. Kozia 6. 12a-3

Silnik elektryczny 30 KM, 220/380 Volt 1400 obr., zamknięty pierścieniowy. Duchowski Poznań Fredry 2. 12a-23

Gesarol

każdą partię kupimy

WYTW. CHEM.

Poznań, Dominikańska 7. p6507

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań Daszyńskiego 26, telef. 21-10 21-11. p7003

Kamienicę lub willę komfortową wolnym mieszkaniem za gotówkę kupię spiesznie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 11.657. p6962

Pompy wszelkiego rodzaju oraz silniki elektryczne kupuje Duchowski, Poznań, Fredry 2. 12a-22

Skupuję stare łóżka żelazne, rury kątownik, drut, każdą ilość, Bohaterów 2, Dankowski. p7021

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Libelta 11. p7077

Klej stolarski, tabliczkach, perłach każdej ilości kupuje Wytwórnia Papieru Szkliskiego Poznań, Sikorskiego 22. p7152

Dywan, duży rozmiar, kupię. Oferty podaniem ceny: PAR, Ratajczaka 7, dla 12,170. p7140

Kupię radio dobre. Oferty Głos Wielkopolski nr 13818.

Psa rasy „Gryfon". Zgłoszenia godz. 17—19: Skarbowa 14 m. 23. F2442

Zegarki, budziki mechanizmy bez kopert, biżuterię, porcelanę artystyczną srebrne wyroby, kupuję, sprzedaję. „Okazja" Dąbrowskiego 5. p7137

P. A. S. 200 g w tabletkach. Wrocławska 13 m. 6, od 10 do 14. F2431

Wał korbowy do D. K. W. 500, 2-cyl., kupię. Nowak, Poznań Robocza 5. 13793

Grejparkę kupię. Konstancja Możdzierz, Zieleń, poczta Trzemeszno. 13870

Sypialkę nowoczesną, używaną, kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 13893.

2 motorki do adapterów kupi firma Renoma Stary Rynek 23. p7168

Odbiorniki radiowe i chassis zakupi firma „Renoma" Stary Rynek 23. p7169

Lampę radiową E. B. L. 1 kupię. Telefon 522-01. p7171

Kupuję szafy, łóżka, krzesła, różne używane meble oraz sprzedaję. Półwiejska 10 podwórzu. p7172

Odkurzacz elektryczny kupię, Śniadeckich 11, m. 12. F2440

Każdy zbiór znaczków pojedyncze sztuki kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12.162. p7133

Kupię Alt sax. — Oferty Głos Wielkop. Rokossowskiego 16, nr 2350. F2444

Kupię śrutownik kamieniowy z trybami o średnicy 1 m do 1.10 m. Oferty Głos Wielkopolski nr 13914.

Kupię maszynę do robienia nitów małą do 5 mm. Oferty z ceną kierować: Zakopane, skrzynka poczta 218. 12b-51

Włosie kupuje Marian Celler, wytwórnia szczotek Poznań, Zielona 5 (przy placu Bernardyńskim). p7002

Pianino do ćwiczeń kupię. — Oferty cena nr 2410: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2600

Kupimy maszyny do obróbki drzewa jak kopiarki profilów, szlifierki, piły tarczowe, ręczne zegary kontrolne dla strojów nocnych. Oferty: Państwowa Wytwórnia Protez, Poznań, Przemysłowa 15/17. F2445

Handlowe

Posiadamy prosperujące przedsiębiorstwo budowlano-montażowe, przyjmiemy wspólniczki do współpracy w przedsiębiorstwie, posiadające zabudowania i place, do założenia wytwórni aparatury. Oferty Głos Wielkop., Rokossowskiego 16 nr 2338. F2432

Zamiana

2 pokoje kuchnią wygodami na 1½ kuchnią, Łazarz — Jeżyce. Oferty Głos Wlkp. nr 13876.

Pianino zamienię na samochód osobowy małolitrażowy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12,176. p7145

Pokój balkonowy wyremontowany, zamienię na 1—2-pokojowe dopłatą. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 dla 12,177.

Dwa pokoje, centrum na podobne. Oferty Głos Wielkopolski nr 13829.

2 pokoje używaniem kuchni, Jeżyce, na pokoik Śródmieście. Oferty Głos Wlkp. nr 13822.

Zamienię 1 pokój względnie 2 komfortowe wyłączone, Poznań-Śródmieście na podobne Warszawie. Oferty nr 2399: Czytelnik Czerwonej Armii 1. c2589

Parcelę 1200 m² Luboniu zamienię na mniejszą Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty Głos Wielkopolski nr 13866.

Zamienię 1½ pokoju kuchnia na 2—3 pokojowe kuchnię za zwrotem kosztów. Oferty Głos Wielkopolski nr 13920.

Zamienię pokój używaniem kuchni na 2 kuchnię (Śródmieście), zwrot kosztów. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12.193. p7161

Dwupokojowe kuchnia łazienka centrum Bydgoszczy, na odpowiednie centrum Poznania. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12,197. p7165

Korzystajcie z nowowprowadzonej usługi!

POCZTA WYDAJE

POKWITOWANIA za:

a) opłaty uiszczone znaczkami pocztowymi za nadane zwykłe przesyłki listowe;

b) inne opłaty dopłaty i należności pocztowe;

c) kupione znaczki pocztowe i druki płatne

Należność za pokwitowania uiszcza się według stawek taryfowych

12a-71

Mieszkanie pod Warszawą

3 pokoje, łazienka, kuchnia, służbowy, 2 tarasy, centr. ogrzewanie, ciepła zimna woda, w pięknym parku, położone na linii Grodzisk, trakcja elektryczna

zamienię

na podobne w Poznaniu.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 dla „12,218". p7185

Pieniądz

250 tysięcy pożyczki udzielę. Warunek zastaw. Oferty Głos Wielkopolski nr 13846.

Dla samotnej właścicielki domu, ogrodem owocowym, mam korzystną propozycję. Oferty: Szczecin, Kurier Szczeciński pod „Dom". 12b-52

Wolne lokale

Wspólny pokój do wynajęcia. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7 dla 12,190. p7158

Mieszkanie nowozbudowane — 3 pokoje kuchnią, łazienką, centralne zwrot kosztów remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12,161. p7132

Pokoik pusty dla 1—2 panów, używaniem łazienki, zwrot kosztów. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 13795.

Lokal, warsztat lub garaż. — Oferty Głos Wlkp. nr 13894.

Samotną pracującą na wspólny pokój, Górczyn, ul. Zgoda 14 m. 5. 13896

Pokój dla studenta, urzędnika. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 13883.

Wynajmę pokój studentowi. — Oferty Głos Wlkp. Rokossowskiego 16, nr 2342. F2436

Pokój umeblowany dla samotnego pana lub studenta pracującego. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 13928.

Szuka lokalu

Budowniczy poszukuje mieszkania 2—3 pokoi wygodami, Poznaniu za zwrotem kosztów remontu (ewtl. do wykończenia), nie wyżej 3 piętra. — Oferty Głos Wlkp. nr 13694.

1 lub 2 pokoi kuchnią. Remont zapłacę. Oferty Głos Wielkopolski nr 13875.

1—2-pokojowe zwrotem kosztów. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12 178. p7147

Przyjezdny poszukuje pokoju niekrępującego, 2—3 tygodniu, tylko w dzień. Oferty Głos Wielkopolski nr 13842.

Dwie pracujące panienki poszukują pokoju. Oferty nr 2408: Czytelnik, Czerwonej Armii 1 c2598

Studentka IV roku chemii, spokojna wypłacalna, dorywczo przebywająca w Poznaniu, poszukuje małego, niekrępującego pokoju. Oferty nr 2404: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2594

Dwóch braci poszukuje pokoju. Oferty nr 5061: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1158

Pracująca studentka szuka ładnego pokoju śródmieściu. — Oferty nr 2394: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2584

Mieszkania jedno-dwupokojowego kuchnią. Zwrot remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 dla 12,67. p7050

Pokoju nie wspólnego poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 13897.

Spokojny student III roku poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 13877.

Lokalu przemysłowego w Poznaniu ca 600 m² lub więcej na dzierżawę lub zamianę na mniejszy poszukuje Spółdzielnia Farmaceutyczna, Masztalarska 8a telefon 26-44. p7166

Poszukuję pokoju pianinem natychmiast. Oferty Głos Wielkopolski, Rokossowskiego 16 nr 2345. F2439

Poszukuję 1—2 pokoi kuchnią za zwrotem kosztów. Oferty Głos Wlkp. nr 13921.

Małżeństwo bezdzietne pracujące, szuka pokoju bez używania kuchni, zwrot kosztów remontu, Oferty nr 2402: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2592

Pokoju umeblowanego w okolicy: Kwiatowa Ogrodowa, Piekary, Ratajczaka, św. Marcina poszukuje spiesznie samotna pani. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 12,200. p7167

Zguby

Zgubiono legitymację U. P. — Lucyna Szewczyk. p7163

Zgubiono legitymację A. H. na nazwisko Dzierżymir Górecki Ogrodowa 5. p7159

Zgubiono klucze. Uczciwy znalazca zwróci za wynagrodzeniem; portiernia Opery. 13880

CERATY

wózkowe, na torby i teki

Linoleum

Ramy do firan

Wielka 9 I ptr.

wejście z ul. Szewskiej. p7154

Zb. Waligórski

Obrączkę złotą z inicjałami K. J. 6. IV. 1946, zgubiono w środę. Zwrot wynagrodzę. Staszica 8, m. 3. F2433

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Poznań-Powiat, Ludwik Grześkowiak, Bieganowo. 13855

Zgubiono książeczkę wojskową RKU Konin, Władysław Wójcikowski, Koło Bogumiła 45, m. 8. k1165

Zgubiono zameldowanie wojskowe na nazwisko Stefan Waliński, Poznań, Wilczak 10. 13878

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Konin na nazwisko Ildefons Nowak — Dziedzice gm. Ciążeń. p7180

Zgubiono dowód rejestracji Urzędu Zatrudnienia na nazwisko Leokadia Kaźmierczak. 13911

Zgubiono książeczkę wojskową RKU na nazwisko Józef Wojciechowski, Orpiszewek poczta Kotlin, pow. Jarocin. 13912

Zgubiono legitymację PZPR nr 0 839 828, oraz zaświadczenie o zwolnienia ze służby wojskowej na nazwisko Tadeusz Wiorek. 13917

Zgubiono odcinek zameldowania i inne dokumenty, Rudolf Trachman, Żupańskiego 12, m. 13. k1164

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Poznań, Władysław Dudziak, Przemysłowa 66. 13824

Zgubiono legitymację Akademii Handlowej na nazwisko Tadeusz Żarów. 13817

Zabłąkał się piesek popielaty, długi włos. Odebrać: Paderewskiego 11 IV ptr. c2585

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Józef Miara, Solanki, p. Gosławice. 12a-95

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Wągrowiec, Piotr Lisowski, Góra, pow. Żnin. 12b-39

Zgubiłem kartę rejestracyjną RKU Gniezno na nazwisko Jan Borowiak, Brzyskorzystew, powiat Żnin. 12b-40

Zgubiłem kartę rejestracyjną RKU Gniezno na nazwisko Edmund Borowiak, Dobrylewo, powiat Żnin. 12b-41

Zgubiłem zaświadczenie wojskowe nr 17 636 wydane 15. 11. 1946 przez RKU Miechów, Władysław Żaba, Skabomierz powiat Żnin. 12b-42

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Antoni Chorzalski, rocznik 1911, Bodów gm Lubotyń, pow. Koło. 12b-43

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Tadeusz Kruszyna, rocznik 1906 Koło. 12b-44

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Wacław Rusek, rocznik 1916, Ochle, gm. Budzisław pow. Koło. 12b-45

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Kazimierz Biskupski rocznik 1916, Ochle, gm. Budzisław pow. Koło. 12b-46

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Michał Słowiński, rocznik 1914 Kiejsze gm. Czołowo pow. Koło. 12b-47

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Konin, Bolesław Frankowski rocznik 1912 Młynek, gm. Budzisław pow. Koło. 12b-48

Różne

Kto przyjmie na własne niemowlę płci męskiej. Oferty Głos Wlkp. nr 13926.

Tłumaczenia na wszystkie języki europejskie wykonuje Biuro Tłumaczeń, Kraków Floriańska 55. 12b-58

Forteplany naprawiam stroję, modernizuję, politurуję. Drygas Chudoby (Skarbowa) 15, telefon 99-79. p7177

Wykroje sukien płaszczy i ubrań. Przybylski, Poznań Rokossowskiego 86. 13862

Naprawa maszyn biurowych. Rohowski i Ska Poznań Mielżyńskiego 18 p6880

Tapczany, leżanki wyściełanie mebli, samochodów urządzenia świetlic i scen zakładanie tiran dekoracji Wacław Szafranek — Szamarzewskiego 11 tel. 515-89, 61-27. 12a-6

Redakcja Poznań ul. Dzia'yńskich 10 Telefony: redaktor naczelny 529 09 zast. red. nacz. 502 31 sekr. redakcji 506 62 dział miejski 502 32 nocny 502-34 i 64 72

Redaktor naczelny Jan Zagierski

Administracja (prenumerata): Poznań ul. M. Rokossowskiego 16 tel 69 72 Konto PKO Poznań V 4499

Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. tel. 64 75 i 62 70 Konto PKO Poznań V 4499

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo Oświatowa Czytelnik" Delegatura w Poznaniu ul Wyspiańskiego 10 telefon 62 70

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—4235

GORKI
na scenie poznańskiej

Pełna głębokiej treści społecznej i filozoficznej sztuka Maksyma Gorkiego „Dzieci słońca" grana jest od paru tygodni na scenie Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu. Przedstawienie reżyseruje dyr. Teofil Trzciński. Dekoracje i kostiumy — Zdzisława Salaburskiego. Zdjęcie nasze przedstawia scenę z aktu I: od lewej: Kaz. Przystański (Czepurnoj), Apolinary Possart (Protasow), Eugenia Podborówna (Melania), Stanisława Łopuszańska (Fima), Irena Maślińska (Liza).

A oto fragment tej sceny:

PROTASOW: *Dziwny stosunek... państwo zawsze się do siebie tak wrogo odnosicie... przepraszam... może to bez taktu, że to mówię?*

MELANIA: *Ach wcale nie! Borys mnie nie lubi; jesteśmy jak obcy... On wychował się w Połtawie u ciotki, a ja w Jarosławiu u stryja... my przecie sieroty...*

CZEPURNOJ: *Z Kazania...*

MELANIA: *Spotkaliśmy się już jako ludzie dorośli... i nie podobaliśmy się sobie nawzajem... przecie Borys nikogo nie lubi... nic mu się nie wiodło w życiu i do wszystkich ma o to żal... on nawet nie bywa u mnie..*

CZEPURNOJ: *Wiecie kolego, kiedy u nich bywałem, jeszcze za życia jej męża, to mnie staruszek zawsze prosił, żebym go opukał...*

MELANIA: *Kłamiesz...*

CZEPURNOJ: *Powiadam mu: nie wszystkie bydlęta potrafią leczyć...*

LIZA: *Panie:* (Protasow śmieje się zażenowany).

CZEPURNOJ: *Przeholowałem!*

LIZA: *Proszę pić herbatę...*

CZEPURNOJ: *I iść do domu. Rozumiem...*

MELANIA: *Panie Pawle! Obiecał mi pan pokazać wodorost pod mikroskopem? Pamięta pan?*

PROTASOW: *To jest — komórkę wodorostu... tak, rzeczywiście... można... nawet zaraz... chce pani?*

MELANIA: *Ach i owszem! Z największą przyjemnością...*

Sałatka po krakowsku

— Róóózgi, rózeczki, rózeczki, rózeczki, róóózgi — wołają monotonnym głosem chłopcy, ofiarując przechodniom symboliczne wiązki pobrązowionych rózeg, lub figurek małych czarnych diabełków z widłami. Taki to już zwyczaj w Krakowie w okresie św. Mikołaja. Ale handelek kwitnie nie tylko na ulicy. W Sukiennicach do późnej wieczornej godziny tłoczno i gwarno. W okresie przedgwiazdkowym najwięcej apetytu u kupujących wzbudzają: piękne zabawki, wyroby wełniane, bielizna, wzorzyste chusty na głowę... Na przelewające się gromady ludzkie spoglądają poważnie wieżyce kościoła Mariackiego.

A propos kościoła. Turyści mimo zimowej pory ciągle jeszcze napływają do nadwiślanego grodu, daremnie szukają w nawie głównej arcydzieła Wita Stwosza. Ołtarz, wywieziony przez Niemców do Norymbergii, wrócił po wojnie w takim stanie, że musiano go oddać w czułe ręce konserwatorów. „Kuracja" tryptyku odbywa się na Wawelu. Turyści muszą więc zrezygnować z przyjemności zobaczenia tej osobliwości. Ale przecież pozostają jeszcze dziesiątki innych zabytków, które oglądać można po kilka razy, zawsze z tym samym zaciekawieniem.

Kogo znuży powaga historycznych murów, niech spocznie w jednej z ciasnych lecz przytulnych kawiarenek. W cukierni „Pod Murzynami" można dostać świetne ciastka, herbatę i kawę, ale jeżeli ktoś porzystanie z nich uważa za poprosi o mleko, otrzyma odpowiedź „Nie ma". Do kawy jednak podadzą Ci tyle mleka, że w Poznaniu starczyłoby go do czterech „półczarnych".

Po pokrzepieniu się warto pospacerować opustoszałymi teraz plantami, w których stoją puste, osamotnione ławeczki.

Kto ma dużo czasu, niech na pl. św. Ducha wsiądzie w autobus, zawsze zresztą przepełniony i zwiedzi niedaleką Wieliczkę. Jedna przestroga dla wycieczkowiczów: Wieliczka tonie obecnie w błocie, bez gumowych butów lepiej się do niej nie wybierać.

Natomiast, gdy do odjazdu pociągu pozostaje Ci parę godzin wieczornych, spędzisz je bardzo miło na jednym z licznych tu przybytków Melpomeny. Już od wielu tygodni cieszą się niesłabnącym powodzeniem fredrowskie „Damy i Huzary" z nie byle jakim — bo z Ćwiklińską i Kurnakowiczem w głównych rolach — w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego. Na scenie Teatru Starego idą powojenne sztuki polskich autorów: „Krzyk Jarzębiny" Kubackiego i „Niemcy" Kruczkowskiego. W Rapsodycznym — recytują „Eugeniusza Oniegina". W Teatrze Kolejarza bawi się widownia na starym ale zawsze miłym „Weselu Fonsia". Nie należy też zapominać o dwóch scenach dla dzieci i młodzieży. Teatr Młodego Widza wystawia przeróbkę „Starej Baśni". a Teatr — Groteska — „Cyrk Taratumba". Krakowskie życie teatralne kwitnie bujnym kwieciem.

„Patyna wieków", duch starego miasta, dobre teatry — oto, co przyciąga i przyciągać zawsze będzie turystów do krakusowego grodu.

J. M.

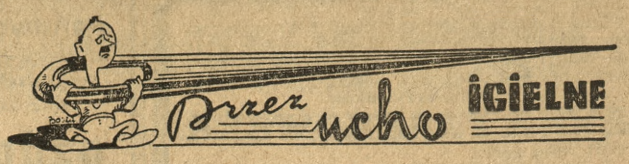

Ekspres

Przedstawiamy opowieść w kilku wstrząsających rozdziałach, nieco może smutną ale pod gwarancją prawdziwą:

Rozdział I

W prasie ukazuje się komunikat władz pocztowych, nawołujący obywateli, by

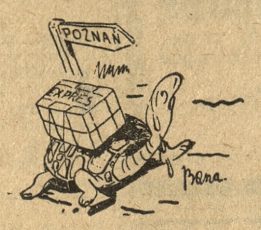

nie odkładali wysyłki paczek i kart świątecznych do ostatnich dni przed Gwiazdką, gdyż wtedy przesyłki mogą się opóźnić.

Rozdział II

Znajomi jednego z naszych poznańskich Czytelników zamieszkali w Zgorzelcu (województwo wrocławskie), co roku wysyłali do Poznania paczkę żywnościową na parę dni przed Gwiazdką i zjawiała się ona w Poznaniu jeszcze przed wilią.

Rozdział III

Stosując się do prośby poczty, znajomi ze Zgorzelca v tym roku wysłali paczkę już 1 grudnia, nadając ją w Urzędzie Pocztowym Zgorzelec 3, jako „ekspres" nr 703. Specjalnie zależało im na pospiechu, gdyż w paczce znajdowała się żywność.

Rozdział IV

Ekspres wysłany 1 bm. pędzi z zawrotną szybkością w stronę Poznania i zamiast po dwóch dniach, jak dotychczas bywało, zjawia się u adresata 7 bm.

Rozdział V i ostatni

Odbiorca zastanawia się nad tym: 1) dlaczego przesyłka „ekspresowa" okazała się przesyłką zwykłą, 2) w jaki sposób nadać paczkę, by trafiła ona w ciągu trzech dni na miejsce przeznaczenia? 3) co zrobić z zawartością paczki, która uległa zepsuciu: oddać do Zbiornicy Odpadków Użytkowych, czy też ofiarować Urzędowi Pocztowemu w Zgorzelcu? MIK

Co, gdzie i kiedy
w Poznaniu

TEATRY

WIELKI: **sobota o godz. 19 „Traviata"** Verdiego w następującej obsadzie: H. Dudicz-Latoszewska, M. Didur-Załuska, F. Kurowiak, M. Woźniczko, J. Bieńkowski, W. Chomiak, Al. Klonowski, Z. Mariański i W. Szpingier. Dyrygent: B. Lewandowski. **Niedziela — „Opowieści Hoffmanna"** — Offenbacha.

POLSKI: **dziś i jutro — teatr nieczynny.**

NOWY: **dziś o g. 19.30 i jutro o g. 16 i 19.30 — „Koniec i początek"** M. Maszyńskiego.

KOMEDIA MUZYCZNA: **dziś o g. 20 i jutro o g. 16.30 i 20 — „Ja tu rządzę"** W. Rapackiego.

MŁODEGO WIDZA: **dziś oraz jutro o godz. 18 — „Karabas-Barabas".**

KINA

Apollo — „Powrót Lassie" o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Bałtyk — „Arinka"** o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Muza — składany program filmów kolorowych** o g. 16, 18 i 20; **Rialto — „Dzieci z jednego podwórka"** o godz. 16, 18 i 20; **Warta — „Słońce wschodzi"** o godz. 16, 18 i 20; **Aktualności nr 50** o godz. 10, 11, 12 i 13.

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych (Delegatura w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28) — **„Wystawa Radzieckiej i Polskiej Karykatury Politycznej".** Delegatura otwarta w dni powszednie od godz. 9 do 18, w niedziele i święta od godz. 12 do 17.

NASZ KONKURS GWIAZDKOWY *trwa*

Szukajcie codziennie ZAGUBIONYCH WIERSZY!

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Poznanianka. — Sprawa, o której Pani pisze, jest b. przykra. Wiele osób uskarża się na stosunki hotelowe szczególnie w miastach prowincjonalnych. Wypadku tego poruszyć nie możemy gdyż nie podaje Pani żadnych konkretnych danych. Jeśli chodzi o błędy, to rzeczywiście jest ich dość pokaźna ilość. Niestety „kursów poprawnego pisania" nie prowadzi się, a można to rozwiązać we własnym zakresie przez pisanie pod dyktando.

Pacjentka. — Warunki, w których wspomniany lekarz przyjmuje pacjentów są — jak stwierdziliśmy — rzeczywiście nieodpowiednie. Dopóki jednak nie zostanie opróżniony sąsiedni pokój, przyznany lekarzowi, nie można inaczej rozwiązać trudności. Dziękujemy za cenne uwagi.

Artyści poznańscy wśród kuracjuszy w Kowanówku

Człowiek chory na gruźlicę i skierowany na leczenie do sanatorium nie jest wcale jednostką izolowaną od świata. Wprost przeciwnie. Prócz stosowanych zabiegów obserwacji powinien mieć zapewnioną godziwą rozrywkę kulturalną. Dlatego to przy sanatoriach dla płucno-chorych tworzy się świetlice, biblioteki, sale kinowe, organizuje różne artystyczne imprezy, bądź to własnymi, miejscowymi siłami, bądź też zapraszając na gościnne występy zawodowych aktorów, śpiewaków i literatów.

Taką urozmaiconą imprezą obdarowano ubiegłego czwartku kuracjuszy sanatorium ZUS-u w Kowanówku pod Obornikami. Zjechali gwarno i tłumnie artyści poznańscy z ekipą Polskiego Radia i przedstawicielkami okręgu P. C. K.

Nawiązany został bezpośredni, koleżeński niemal kontakt estrady z widownią. Czegóż trzeba więcej? Należałoby jedynie dodać, że występ odbył się w ramach Dni Przeciwgruźliczych pod egidą P. C. K. i że wszyscy, którzy przybyli z Poznania z wizytą do kowanowieckich kuracjuszy, zostali bardzo gościnnie przyjęci przez dyr. Zakładu dr. Zielińskiego.

Na zdjęciu artyści państwowych teatrów poznańskich Antonina Kawecka, Maria Życzkowska Bronisława Frejtażanka, Józef Prząda i akompaniatorka Wanda Nimierska zwiedzają po występach wraz z dyrektorem dr. Zielińskim piękny park zakładowy. **(Stes)**

GŁOS SPORTOWY

Rewanż udał się...

Poznań — Łódź 11:5

Panke demoluje Mazura

Do rewanżowego spotkania pięściarskiego stanęły obydwa okręgi w osłabionych składach i tak reprezentacja Poznania jak i Łodzi nie był istotnym wykładnikiem aktualnego układu sił. Łódź przysłała młodą „ósemkę" w oparciu o dwóch rutyniarzy: Mazura i Olejnika. Goście nie zachwycili i pokazali nam boks w przeciętnym wydaniu. Inna rzecz, że nasi chłopcy dostroili się do tego poziomu a jedynym przyjemnym wyjątkiem była walka Pankego z Mazurem. Agresze oznaki zatrucia, które posywny i żywiołowy łodzianin tylko w pierwszej rundzie potrafił szachować gwardzistę dość chaotycznymi atakami. W drugim kole poznańczyk doskonale nastawiony przez sekundanta Majchrzyckiego — zatańczył z gościem nielichego mazurka. Całe serie kontr i lewych sierpów trafiały precyzyjnie adresata i „siedziały" na punkt. Panke zdemolował przeciwnika i zademonstrował nam wcale bogaty repertuar uderzeń. W ostatnim starciu niewiele się zmieniło, toteż Mazur zainkasował sporo i tylko wielka odporność na ciosy pozwoliła mu wytrwać mecz do końca.

W muszej Wojnowski (Poz.) wygrał w II starciu przez dyskwalifikację Anielskiego. Goma zadatki na dobrego boksera lecz bije nieczysto i trzyma w zwarciach, toteż sędzia ob. Wróż słusznie odsyła go do rogu.

W koguciej Liedke (Poz.) pokonał Szalińskiego, lecz przyznajemy, że spodziewaliśmy się więcej po warciarzu. Na jego usprawiedliwienie trzeba dodać, że chłopak nie trenował ostatnio tak pilnie, z powodu zajęć szkolnych.

W piórkowej Panke wygrał z Mazurem.

W lekkiej Kaczmarek (Ł) zwyciężył pewnie na punkty Adamskiego.

KUPCZYK Poznań — ADAMSKI Poznań — MAZUR Łódź

W półśredniej Nowak (Poz.) zremisował wprawdzie z Nogajskim lecz postawą swą nie potwierdził wysokich not stawianych jemu w Ostrowie. Nowak musi jeszcze dużo pracować nad szlifem technicznym i pozbyć się wątpliwej wartości nawyku — przyjmowania całych serii ciosów w podwójnej gardzie.

W średniej młody Kupczyk (Poz.) nie miał nic do powiedzenia w walce z Olejnikiem i przegrał wyraźnie.

W półciężkiej Franek (Poz.) stoczył dobry mecz z Piórkowskim i wygrał przekonywująco. Wydaje się nam jednak, że podczas turnieju kadry, warciarz radził sobie dużo lepiej i walczył skuteczniej.

WOJNOWSKI Poznań — OLEJNIK Łódź

W ciężkiej Kołeczko (Poz.) po słabej walce wypunktował surowego jeszcze, lecz dysponującego silnym ciosem Walaszyka.

W ringu sędziował bardzo uważnie i obiektywnie ob. Wróż, na punkty Krasuski (W-wa) Twardowski (Łódź) i Linke (Poz.) — bez zastrzeżeń.

Liga szkolna na starcie

W dniu dzisiejszym w hali K. F. odbędzie się spotkanie lekkoatletyczne w ramach ligi szkolnej pomiędzy Gimnazjum M. Magdaleny i Gimn. Handlowym. Początek zawodów o godzinie 15.

Sztafety ZMP
gotowe do startu

W Zarządzie Wojewódzkim ZMP dźwięczą telefony bezustannie. Depesze piętrzą się na biurkach. Instrukcje dla powiatowych przewodniczących ZMP zostały rozdane. Z entuzjazmem odbywają się przygotowania do Gwiaździstej Sztafety organizowanej z okazji 70 rocznicy urodzin budowniczego państwa socjalistycznego i wielkiego przyjaciela Polski Generalissimusa Józefa Stalina. Udział w sztafecie zgłosiły również Związek Kolarski i Poznański Okr. Związek Motocyklowy. Plan szlaków jest już gotów i przewiduje 8 tras głównych, które przebiegać będą:

1) Strzelce Krajeńskie, Gorzów, Skwierzyna, Międzychód, Poznań. Do Międzychodu przybędzie sztafeta ze Słubic.

2) Gubin, Krosno n. O., Zielona Góra, Sulechów, Wolsztyn, Grodzisk, Poznań. Z Świebodzina sztafeta przybędzie do Sulechowa, a do Grodziska z Nowego Tomyśla.

3) Rawicz, Leszno, Kościan, Poznań. Sztafeta z Wschowy przybędzie do Leszna.

4) Kępno, Ostrów, Krotoszyn, Gostyń, Śrem, Poznań.

5) Kalisz, Jarocin, Środa, Poznań.

6) Turek, Koło, Konin, Września, Poznań. Do Wrześni przybędzie sztafeta z Mogilna i Gniezna.

7) Żnin, Wągrowiec, Poznań.

8) Piła, Chodzież, Czarnków, Szamotuły, Poznań.

Wszystkie sztafety wyruszą w dniu 14 i przybędą do Poznania w tym samym dniu o godz. 16.

CZESI
chcą walczyć w styczniu

Odwołany przez Czechosłowaków międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Czechosłowacja dojdzie do skutku w innym terminie. Czechosłowacki Związek Bokserski nadesłał pismo, w którym proponuje rozegranie meczu w styczniu 1950. Zarząd PZB zaproponował termin 29 stycznia zaś drugi mecz rozegranoby 2 lutego.

SŁUCHAMY RADIA

Poniedziałek dnia 12 grudnia 1949 r.

7.10 Muz. ludowa; 8.35 Pog. „Z działalności Kół Gospodyń Wiejsk."; 8.45 Walce Straussa; 12.25 Fragm. z op. „Madame Butterfly" Pucciniego; 13.00 Muzyka operetkowa; 14.00 Audycja Z. N. P.; 14.40 „Z wędrówki po Wielkopolsce"; 14.55 Koncert solistów; 15.30 „Halo, młodzi fizycy" — pogad. dla świetlic dziecięcych; 16.20 Recital wokalny Igora Mikulina. Przy fortepianie H. Szperka; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 „Don Pasquale" — opera buffo w 3 aktach Donizettego; 20.40 Dalszy ciąg opery; 22.10 Wczorajszej niedzieli; 23.15 Utwory Maurycego Ravel'a.